Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 16 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 106. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 8 maja 1930 r. | Rok XXIV.

Zydzi i Niemcy zawładną majątkami ziemskiemi na Kresach Wschodnich?

Polskie rolnictwo przed zagładą.

Jeżeli obowiązkiem prasy jest reagować na złe i dobre objawy życia zbiorowego, to trzeba stwierdzić, że czasem ta **reakcja u nas jest stanowczo za słaba.** Przeglądając nasze pisma, nawet opozycyjne, nie widzi się nigdzie **pełnej świadomości tego, co się obecnie dzieje, szczególnie z naszem rolnictwem.** Kilka skromnych notatek informacyjnych, jakaś korespondencyjka, nieco teoretycznych rozważań na temat programu rządowego i na tem koniec. A tymczasem, treść tych informacyj jest taka, że nie chodzi tu o przejściowe przesilenie gospodarcze, jakich już wiele było, ale poprostu o **niesłychaną katastrofę,** wobec której blednie wszystko.

Dwudziestosiedmiostronnicowe ogłoszenie Wileńskiego Banku Ziemskiego, zawierające **spis 1476 objektów licytacyjnych z Kresów północno-wschodnich, krzyczy głośniej, niż tysiąc najsensacyjniejszych artykułów.** Trzeba sobie to **w całej pełni uprzytomnić.** Półtora tysiąca majątków, to olbrzymia część całej większej własności na Kresach. **W 80 proc. są to majątki polskie, a reszta, to przeważnie objekty miejskie.**

Katastrofę tę wywołała nietylko ogólnoświatowa zniżka, ale i **poważne błędy polityki gospodarczej rządu,** które dziś już nawet stwierdzają prorządowe pisma, jak „Czas” krakowski.

Dawna nasza szlachta kresowa miała **duże grzechy na sumieniu,** przedewszystkiem egoizm stanowy i brak instynktu społecznego i wczucia się w dolę ludu. W każdym razie jednak **dwory polskie były na Kresach jedynemi bastjonami polskości,** z nich kultura i myśl państwowa polska płynęły w masy ludu białoruskiego. Na nich opierała się cała **akcja kulturalno-oświatowa w duchu polskim i katolickim.** Można mieć bardzo rozmaite sympatje dla tej klasy społecznej, ale w każdym razie jest ona **częścią narodu polskiego,** a jej własność ziemska na Kresach to **dobytek narodu polskiego.** Ziemia z wszystkich dóbr jest rzeczą najcenniejszą, kto ją posiada ten jest właściwym włodarzem kraju.

I oto teraz zanosi się na to, że **olbrzymia część tej ziemi przejdzie w ręce obce. Chłop polski nie ma dziś gotówki, by mógł, chociażby za pół darmo kupować większe obszary. Znajdą ją jednak Białorusini i przedewszystkiem żydzi i Niemcy,** którzy mają kredyt z za kordonów granicznych. **Czy zyska coś robotnik rolny na upadku swych „gnębicieli”** według terminologji demagogów radykalnych? Narazie zyskuje to, że **zamiast wypłaty gotówką otrzymuje** ...zapis na liście dłużników. A potem... perspektywa niezła: **jaśnie pan dziedzic Hosenduft lub Pomeranz — a w najlepszym razie jakiś Müller czy Francke.** Albo też: wykup ziemi przez Hawryłów i Iwanów — a dla robotników rolnych... emigracja „na Sachsy”.

Wątpimy, czy naszym robotnikom rolnym uśmiecha się taka przyszłość. Nie są to jednak tematy do śmiechu, bo chodzi tu o **tragedję narodu.** Pomyślmy! Ci, którzy przetrwali długie stulecia, przeżyli niewolę rosyjską i dwu względnie trzykrotne „przeoranie” pługiem wojny, a potem nie mniej groźny okres inflacji, teraz, w niepodległej Ojczyźnie w warunkach względnego spokoju, mają się zamienić na **niezdolny do niczego proletarjat,** któremu niewiele pomogą dawne antyki rodowe, trudne dziś nawet do spieniężenia i pięknobrzmiące nazwiska. Przy niemożliwości zdobycia mieszkania w mieście, ludzie ci przeważnie staną sę **ciężarem swej rodziny** i społeczeństwa, utraciwszy swój warsztat pracy. Nie lepszą jest sytuacja w **centrum państwa.** Podobno w jednym z powiatów **wszystkie majątki idą na subhastę.**

Na **kresach zachodnich** sytuacja nieco, ale nie wiele lepsza. I tu **chwie-**

Otwarcie kolejowej komunikacji bezpośredniej pomiędzy Polską, Czechosłowacją i Rumunją.

Pociągi z Gdyni wprost do brzegów Czarnego morza.

Worochta, 6. 5. (PAT) Wczoraj w godzinach rannych przybył na pogranicze polsko - rumuńskie minister komunikacji Kühn w towarzystwie dyrektorów departamentów oraz grona urzędników i przedstawicieli prasy, celem wzięcia udziału w uroczystościach otwarcia ruchu tranzytowego do Rumunji przez Polskę i Czechosłowację.

Powitanie nastąpiło w Śniatynie.

Od strony Rumunji nadjechał pociąg, wiozący rumuńskiego ministra komunikacji Halipe wraz z wyższymi urzędnikami rumuńskimi. Tym samym pociągiem przybył poseł polski w Bukareszcie Szembek, tudzież konsul polski w Czerniowcach Grabiński. Orkiestra odegrała hymn rumuński, a następnie polski hymn narodowy.

Ze Śniatynia uczestnicy uroczystości wspólnym już pociągiem udali się przez Kołomyję do Worochty, tj. tym szlakiem, którym dążyć będą przez terytorjum rumuńskie pociągi tranzytowe.

W czasie śniadania, wydanego na cześć gości zagranicznych, minister Kühn wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył, że przed paru miesiącami zaledwie otworzyliśmy ruch, łączący poprzez Rumunję krańce naszej polskiej linji kolejowej a od dziś poprzez Polskę i Czechosłowację, łączący oba krańce rumuńskich kolei.

Obydwa te połączenia świadczą wymownie o zrozumieniu wzajemnych interesów, świadczą również o zaufaniu, jakie między Polską a Rumunją istnieje.

Z Worochty wszyscy uczestnicy specjalnym pociągiem przejechali na teren Czechosłowacji, gdzie na pierwszej pogranicznej stacji w Jasinie nastąpiło uroczyste spotkanie się reprezentantów trzech sąsiednich państw Polski, Rumunji i Czechosłowacji w osobach ministrów komunikacji Polski i Rumunji, do których w Jasinie przyłączył się minister komunikacji republiki czechosłowackiej, Mlcoch.

Z Jasina trzej ministrowie wraz z osobami towarzyszącemi im udali się wspólnie pociągiem ku granicy rumuńskiej, zatrzymując się na stacji rumuńskiej Valea Vissului, gdzie gości oczekiwali liczni zgromadzeni przedstawiciele władz rumuńskich. Orkiestra wykonała hymn narodowy trzech państw, tłumnie zaś zebrana ludność okoliczna zgotowała gorące owacje, wznosząc okrzyki na cześć zaprzyjaźnionych narodów polskiego i czechosłowackiego.

W dalszej drodze przez terytorjum rumuńskie niezwykle serdeczny charakter miało przyjęcie, zgotowane przez władze i ludność w pamiętnej z okresu epopei legjonowej Marmarosz - Sziget, dziś po rumuńsku zw. Sighetul Marmatioli. Przyjęcie to nacechowane było życzliwością w szczególności w stosunku do polskich uczestników wycieczki. Wieczorem pociąg przybył do rumuńskiej miejscowości Satunare. Na peronie odświętnie przybranym festonami, flagami narodowemi oraz przed dworcem zgromadziły się tysiączne tłumy mieszkańców tego miasta. W powitaniu wzięły udział wojsko oraz organizacje społeczne. Po krótkiem przemówieniu powitalnem, wygłoszonem przez przedstawiciela władz miejscowych goście udali się samochodem do miasta, gdzie w jednym z hoteli rumuński minister komunikacji wydał bankiet, w którym wzięło udział około 200 osób.

Marszałek Piłsudski w Wilnie.

Przyjechał niespodzianie.

(PAT). W dniu 6 bm., o godz. 17,40 warszawskim pociągiem osobowym przybył do Wilna marszałek Piłsudski. Ponieważ **przyjazd nie był zapowiedziany,** nie odbyło się żadne uroczyste przyjęcie na dworcu. Na peronie powitali wysiadającego z wagonu p. wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz, inspektor armji generał Dąb-Biernacki wraz z komendantem garnizonu wileńskiego Krok-Paszkowskim na czele, posłowie, senatorowie i inni. P. marszałek powitany został przez przygodnie zgromadzoną na dworcu publiczność gromkimi okrzykami udał się do samochodu i w towarzystwie wojewody wileńskiego odjechał do pałacu p. wojewody, gdzie zamieszkał. Przejazd pana marszałka nastąpił nie, jak zwykle, przez Ostrą Bramę, zamkniętą dla ruchu kołowego z powodu odbywającego się o tej godzinie nabożeństwa majowego, lecz ulicą Zawalną i dalszemi.

„Kara niebios“ za aresztowanie Gandhiego.

Podczas trzęsienia ziemi w Birmie straciło życie 6 tysięcy ludzi. — Dalsze krwawe zamieszki w całych Indjach.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Londyn, 7. 5. Sytuacja w Indjach przedstawia się coraz gorzej. Ponieważ przedwczoraj podczas trzęsienia ziemi w prowincji Birma zostało zabitych **około 6 tysięcy Indusów a miasto Pegu, liczące 120 tys. mieszkańców, zostało zrównane z ziemią,** rozpoczęli nacjonaliści indyjscy natychmiast agitację, oświadczając, że trzęsienie ziemi jest **karą niebios za aresztowanie przez Anglików Gandhiego.** W związku z tem doszło do poważnych demonstracyj antybrytyjskich w Rangoonie, a Indusom, którzy nosili ubrania z sukna europejskiego zrywano tę odzież. Dzień 6 maja stał się w całych Indjach dniem narodowej żałoby. W Kalkucie, Delhi, Bombaju i Madrasie doszło do krwawych zaburzeń. W Delhi zniszczyli demonstranci podczas pochodu samochód prezydenta policji i dopiero oddziałowi policji udało się uratować swojego szefa z rąk rozjuszonego tłumu.

W całych Indjach rozpowszechnia się treść listu, który Gandhi przy aresztowaniu wręczył dla wicekróla Indyj. W liście tym, drugim już, jaki pisze Gandhi do lorda Irvinga, tytułuje on wicekróla „drogim przyjacielem“ i żąda oddania w ręce jego, tj. Gandhiego, kopalni soli w Darasana oraz zniesienia podatku od soli.

Simla, 6. 5. (PAT) Na znak żałoby z powodu aresztowania Gandhiego, ustał na jeden dzień wszelki handel. W Delhi zamknięto kolegja iszkoły. Z Lahore donoszą, iż w całej prowincji odbyły się manifestacje. Policja zmuszona była do użycia broni i zaczęła strzelać do tłumu. 30 osób zraniono, w tem dwie osoby ciężko.

W Kalkucie 400 członków policji europejskiej prócz samochodów pancernych i policji tubylczej patroluje po ulicach miastach. Są ranni zarówni wśród policji, jak i manifestantów.

W Peszawarze dokonano 25 aresztowań.

W Delhi większy oddział policji rozproszył tłum, przyczem około 30 osób, w tej liczbie kilka kobiet, odniosło rany kłute. Wkrótce doszło do drugiego starcia, w czasie którego policja zrobiła użytek z broni palnej.

Bojkot towarów zagranicznych w Indjach.

Berlin, 6. 5. (PAT) Według informacji prasy berlińskiej, fabryki włókienicze, eksportujące do Indyj, otrzymały od swych przedstawicieli w Indjach ostrzeżenie, ażeby wstrzymały dalszą wysyłkę towarów. Wobec ostrej propagandy przeciwko towarom zagranicznym kupcy indyjscy zobowiązali się przystąpić do bojkotowania zagranicznych wyrobów tekstylnych.

ją się **najsilniejsze nawet majątki...** a czyha na nie niejeden Freiherr, czy Müller lub Schultze, zależnie od objektu...

Polacy będą we własnem państwie wkrótce już wyłącznie stanowić proletarjat, żyjący z pracy ręcznej lub umysłowej. Własność będzie w rękach obcych. Są to istotnie „rozkoszne" perspektywy.

Nie tu miejsce, by omawiać szczegółowo wysunięty przez rząd program ratowania rolnictwa. W każdym razie trzeba wyrazić zdziwienie, że **oficjalna instytucja kredytowa, jaką jest Wileński Bank Ziemski, nie prolonguje spłat, lecz z całą bezwzględnością zabiera się do egzekucji.** Czemże wobec takiego stawiania sprawy są wszystkie uroczyste „programy" rolnicze? Czyżby i tam może działały jakieś **tajemnicze wpływy ludzi którym zależy na odpolszczeniu kresów?** Czy też chodzi tu o **bezmyślność?** Państwo może przecież zawiesić pewne zobowiązania wobec półurzędowych czy urzędowych instytucyj wzgl. rozłożyć terminy płatności. Oczywiście **pożyczka jest konieczną, ale też nawet zacny p. Devey jej nie wyrobi, dopóki nad naszem życiem politycznem i gospodarczem ciąży niepewność.** Dziś trzeba wstrzymać wszelkie zapędy, które tę niepewność potęgują, dać rolnictwu gwarancję swobodnego rozwoju na długie lata i przedewszystkiem **przywrócić pełną praworządność. Ratunek rolnictwa i polskości kresów, to nie sprawa jednej warstwy, ale całego narodu. Wszystkie spory wewnętrzne i społeczne trzeba w tej chwili odłożyć na później — i dzwonić na alarm: ratujmy podstawy gospodarcze bytu narodowego.**

A. N.

Węgierski minister oświaty odwiedzi Polskę.

Warszawa, 7. 5. (tel. wł.) Dnia 11 maja przybywa do Warszawy węgierski minister oświaty dr. Klebelsberg w towarzystwie dyrektora departamentu szkół wyższych i dwóch profesorów uniwersytetu warszawskiego. Minister Klebelsberg bawi obecnie w Sztokholmie skąd wyruszy do Warszawy drogą Helsingfors - Talin - Ryga. Po drodze zatrzyma się jeden dzień w Wilnie. W Warszawie wygłosi odczyt p. t. „Stosunki kulturalne polsko - węgierskie w przyszłości".

Rada ministrów Rzeszy ustala sumy

dla niemieckiego Wschodu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 7. 5. W dniu wczorajszym obradowała rada min. pod przewodnictwem kanclerza dr. Brüninga oraz w obecności prezesa Banku Rzeszy dr. Luthra nad pomocą finansową dla niemieckiego Wschodu. Chodziło o t. zw. Osthilfegesetz. Nie wiadomo jeszcze, jak wysokie będą świadczenia rządowe w tej dziedzinie i dla ilu prowincyj zostaną one przeznaczone. Dla sfinansowania Sofortprogramu figuruje w budżecie suma 51,3 miljony marek. Rząd Rzeszy zamierza jednak jednocześnie wydać drugie 50 miljonów marek, przyczem Bank Rzeszy ma pomóc w sfinansowaniu tej sumy.

Meksyk zerwał stosunki z Sowietami.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Londyn, 7. 5. Stosunki meksykańsko-sowieckie, które zresztą były już od dłuższego czasu bardzo złe, uległy obecnie ostatecznemu zerwaniu. Mianowicie rząd meksykański aresztował wczoraj przedstawiciela rządu sowieckiego, zastępującego posła niej. Jakóba Frydmanna, gdyż dowiedziono mu **działalność komunistyczną wewnątrz Meksyku.** Frydmann zostanie niezwłocznie wysłany poza granice kraju i tem samem podkreślone będzie **całkowite zerwanie stosunków Meksyku z Rosją sowiecką.**

Tl.

788 miljonów marek na zbrojenia niemieckie.

Przy takim budżecie może oczywiście Groener robić „oszczędności".

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 7. 5. W związku z wielką dyskusją nad niemieckim budżetem wojskowym, jaka się rozpoczęła w komisji budżetowej Reichstagu w dniu wczorajszym, przyczem referentem był nacjonalistyczny poseł Schultz, pochodzący z Bydgoszczy, przypuszczają pisma lewicowe i demokratyczne wielki **szturm przeciwko rozrzutnej gospodarce ministerstwa Reichswehry.** Najostrzejszy artykuł zamieścił wczorajszy wieczorny „Berliner Tageblatt".

Mianowicie redaktor **Günther Stein,** znany specjalista ekonomiczny, atakuje szalenie ostro budżet wojenny Niemiec. Zaznacza on, że dla 100-tysięcznej armji lądowej i 15-tysięcznej marynarki wojennej przewidzianych jest w budżecie tegorocznym 788 miljonów marek — **o 50 miljonów więcej niż w roku zeszłym.** Po obliczeniu funduszów na zaopatrzenie emerytów Reichswehry oraz wydatków na marynarkę wojenną pozostaje **515 miljonów na Reichswehrę.** Jeżeli z tej sumy odliczy się wydatki osobowe, t. zn. na wyżywienie, umundurowanie i stosunkowo dość wysokie pobory, pozostaje **na t. zw. wydatki rzeczowe 227 miljonów marek,** które przewyższają poważnie sumę, jaką Niemcy przed wojną wydawali na półmiljonową armję. Z wydatków „rzeczowych" wypada dziś na żołnierza 2.880 marek, przed wojną zaś w chwili gorączkowych zbrojeń cesarstwa niemieckiego tylko 1,200 marek. Nawet przy uwzględnieniu drożyzny powojennej cyfra obecna jest **przeraźliwie wysoka.**

Red. Stein rozpatruje z kolei poszczególne pozycje budżetowe i wykazuje np., że na utrzymanie karabinów przeznaczono rocznie 5,3 miljonów marek. Ponieważ wojsko niemieckie może posiadać na zasadzie traktatu wersalskiego tylko 102.500 **karabinów** i karabinków, wypada na utrzymanie każdego karabinu przeszło 51 marek. Ministerstwo Reichswehry podaje jako cenę zakupu karabinu 154 marki, z czego widać, że jeden karabin starczyć ma **tylko na trzy lata.** Red. Stein ironizuje i radzi, aby Niemcy kupowali karabiny zagranicą, gdzie kosztują tylko 25 dolarów, t. j. 100 marek, i gdzie można używać ich przez długie, długie lata. W podobny sposób krytykuje Stein cały szereg poważnych pozycyj budżetowych.

B.

Deweya okradli bandyci rumuńscy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 7. 5. Pisma niemieckie donoszą z Bukaresztu o obrabowaniu doradcy finansowego przy rządzie polskim Karola Deweya oraz żony posła polskiego w Bukareszcie hr. Szembekowej, wracających z zamku księcia Bibescu do stolicy Rumunji. W samochodzie znajdował się jeszcze poseł rumuński w Waszyngtonie Davilla.

Auto jechało jako ostatnie w korowodzie wozów, któremi wracali goście księcia Bibescu. Nagle napadło na samochód 6 zamaskowanych bandytów, którzy zmusili szofera do zatrzymania wozu, odebrali Deweyowi, Davilli i pani Szembekowej wszystkie pieniądze i kosztowności, poczem polecili szoferowi prędko pojechać do miasta. Hr. Szembekowa popadła w omdlenie, z którego trudno ją było docucić. Poseł Davilla natychmiast zameldował o wypadku policję, która jednak dotychczas nie wykryła sprawców bezczelnego napadu.

B.

Potężna manifestacja ruchu chrześcijańsko-społecznego w Warszawie.

W dniu 3 maja rb. odbyła się w stolicy wspaniała manifestacja organizacyj i związków, zrzeszonych pod sztandarami ruchu chrześcijańsko-społecznego.

Po uroczystem nabożeństwie w kościele św. Marcina, podczas którego słowo Boże wygłosił ks. radny prof. Szmigielski, rozwinął się imponujący pochód, który przeciągnął Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, Alejami Jerozolimskiemi i Marszałkowską do ul. Kredytowej.

Przy akompanjamencie 6-ciu orkiestr maszerowały zwartemi szeregami wszystkie organizacje chrześcijańsko-społeczne stolicy: Chrześcijańska Demokracja, chrześc. związki zawodowe, Stow. Robotników Chrześcijańskich i Chrześcijański Związek Młodzieży Pracującej. Około 40 sztandarów i kilkadziesiąt transparentów towarzyszyło tej podniosłej manifestacji narodowych warstw pracujących stolicy. Raz po raz zrywały się entuzjastyczne okrzyki: Niech żyje Chrześcijańska Demokracja! Niech żyje Chrześcijański ruch zawodowy! Precz z komunizmem! Niech żyje praworządność! Żądamy kontroli budżetu przez Sejm i t. p. Znaczna część publiczności, która wyległa tłumnie w piękny dzień majowy na ulice Warszawy, przyłączyła się samorzutnie do pochodu, zwiększając jego szeregi, które w pobliżu ul. Kredytowej liczyły około 6 tys. osób.

O godz. 12 w południe pochód doszedł do ul. Kredytowej 14, gdzie w wielkiej sali Odczytowej odbyła się akademja, złożona z przemówień oraz występów orkiestry i chóru. Ponieważ wielka sala i przedsionki nie mogły pomieścić uczestników, przemawiano również na dziedzińcu do zgromadzonych tłumów. Przemówienia wygłosili w sali pp.: poseł Józef Chaciński, poseł W. Bitner, radny Stanisław Spasiński i ks. prof. Szmigielski oraz na dziedzińcu pp.: radny Stanisław Sprasiński i redaktor Stefan Kaczorowski.

Na zakończenie akademji po odśpiewaniu „Roty" wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć ruchu chrześcijańsko-społecznego uchwalono odpowiednią rezolucję.

Wieczorem odbyły się na krańcach miasta uroczyste posiedzenia wszystkich zrzeszeń, stojących na gruncie chrześcijańskim i narodowym.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 7. 5. (PAT). W hotelu Europejskim szef sztabu głównego generał Piskor podejmował wczoraj śniadaniem ustępującego ze stanowiska attache wojskowego Rumunji ppułk. Nicolaescu oraz nowomianowanego attache pułk. Constantina.

Warszawa, 7. 5. (PAT). Dzisiejszej nocy powrócił do Warszawy p. minister Kühn.

Warszawa, 7. 5. (PAT). Minister poczt i telegrafów Boerner przyjął wczoraj wiceprezesa Banku Gosp. Krajowego gen. Maciszewskiego.

Konferencja gospodarcza.

(PAT). Pod przewodnictwem premjera Walerego Sławka odbyła się dnia 6 bm. konferencja gospodarcza, w której wzięli udział kierownik Min. Przemysłu i Handlu **p. Kwiatkowski,** kierownik Min. Skarbu p. **Matuszewski,** minister robót publ. p. **Matakiewicz** i minister pracy i op. społ. p. **Prystor.**

Sukces por. Rojewicza.

Rzym, 6. 5. W drugim dniu międzynarodowego konkursu hippicznego o nagrodę Littorio w kategorji szybkości zwyciężył podpułkownik Forquet (Włochy), drugie miejsce zajął Francuz Dubreuil, trzecie por. Rojewicz. Ogółem w konkursie startowało 168 zawodników.

Wypadek samochodowy oficerów

na szosie Gniezno-Witkowo.

Z Gniezna donoszą: W dniu 3 bm. zdarzyła się na szosie Gniezno-Witkowo katastrofa automobilowa. Samochodem, prowadzonym przez p. por. Malinowskiego, jechali oprócz niego p. maj. Piwowar, komendant obwodowy P. W. oraz szofer Klej Ludwik, szeregowy z 69 pp. w Gnieźnie. Oficerowie jechali właśnie z Witkowa, gdzie przyjmowali defiladę tamtejszych organizacyj, biorących udział w obchodzie 3-cio majowym, do Czerniejewa na uroczystość poświęcenia pomnika poległych powstańców. Samochód na skręcie szosy z powodu defektu kierownicy wpadł na przydrożny kamień i przeskoczywszy tę przeszkodę znalazł się w rowie. Jadący nim nie ponieśli żadnego poważniejszego szwanku, jedynie p. major Piwowar wywichnął sobie prawe ramię.

Uroczystość odpustowa św. Wojciecha w Gnieźnie.

W ub. niedzielę w Gnieźnie obchodzono uroczystość odpustową św. Wojciecha. Liczne pielgrzymki powitał u podwoi katedry ks. biskup Laubitz. Nabożeństwo pontyfikalne rozpoczęło się o godz. 10 r., które celebrował ks. biskup Laubitz. Podniosłe kazanie wygłosił ks. kanonik Styczyński. W nabożeństwie tem wzięło udział kilka tysięcy wiernych.

Około godz. 3 udzielił ks. Biskup licznej rzeszy wiernych w kościele św. Jerzego sakramentu bierzmowania, poczem odbyły się w katedrze uroczyste nieszpory z procesją; wkońcu pielgrzymki wyruszyły w uroczystej procesji do swych parafji; wzajemne pożegnanie pielgrzymek odbyło się jak zwykle na Rynku.

Rząd zdecydował się

nie stawiać Sejmowi przeszkód w obradach, o ile obrady te będą rzeczowe.

Warszawa, 7. 5. (tel. wł.). Przedstawiciele stronnictw centrowych i lewicowych postanowili zgłosić petycję o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej do Prezydenta Rzplitej najdalej w piątek 9 bm. **Do akcji centrolewu przyłączył się Klub Narodowy,** którego członkowie złożyli swe podpisy pod wniosek, tak że **ogólna liczba podpisów przekroczyła 200.** Obecnie w łonie stronnictw centrowych i lewicowych omawiana jest sprawa programu sesji nadzwyczajnej. Program ten nie będzie zawarty do petycji, jednak możliwem jest, że zostanie załączony jako pismo osobne.

Stanowisko rządu nie jest dotychczas wyjaśnione. W kołach politycznych krążą różne pogłoski. Wczoraj niektóre pisma przychylne rządowi jak „Republika" łódzka, „Słowo Polskie" we Lwowie i „Krakowski Ilustrowany Kurjer Codzienny" doniosły, że **rząd zdecydował się nie stawić sejmowi przeszkód w obradach** i wystąpić ze swej strony z żądaniem **ratyfikacji umowy handlowej z Niemcami** oraz **rewizji niektórych podatków.** Rząd podobno liczy się z tem, że jednem z pierwszych kroków byłoby wyrażenie wotum nieufności dla rządu premjera Sławka. Na tem tle powstały też pogłoski **o przesunięciach w łonie rządu.** Jednakowoż w kołach parlamentarnych nie daje się temu wiary, pogłoski te bowiem są rozsiewane umyślnie w jakimś nieznanym celu.

W drodze do Kartaginy.

Rzym, 3 maja 1930.

Trzydziesty to już z rzędu Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, na który spieszy i nasza polska pielgrzymka, a pierwszy na ziemi afrykańskiej. Nie dorówna pewnie kongresowi w Chicago 1926 r. pod względem gigantycznej wspaniałości, ale jeśli chodzi o urok egzotyzmu, to na pewno stanie na wysokości, ostatniego w australskiem Sydnay. To też sprężeni oczekiwaniem w liczbie około 140 osób, z czego połowę stanowią księża, zbliżamy się chyżo do celu. Zadowolenie zarazem, bo sprężyste kierownictwo, jakie spoczywa w rękach ks. dr. Stanisława Janickiego, oraz starania „Frankpolu“ odbierają nam większą część kłopotów związanych z taką wyprawą za morze. Korzystamy rozumie się ze sposobności zwiedzenia po drodze, wyszukując szczególnie polskie pamiątki i łącząc się we wspólnych nabożnych wspominkach.

Tak we Wiedniu skrzepiło nas nabożeństwo, odprawione u polskich XX. Zmartwychwstańców na Renuwegu, gdzie Mszę św. odprawił i kazanie wygłosił X. biskup Kubicki ze Sandomierza, który towarzyszy naszej pielgrzymce. Tak samo byliśmy na krótkiem nabożeństwie przeseń odprawionem w grecko-katolickim kościele św. Barbary, u relikwij bł. Andrzeja Boboli, które jak wiadomo z Połocka via Moskwa, Carogród, Rzym przed kilku laty dotąd przewieziono. Dumaliśmy i z wysokości Kahlenbergu, kiedy poprzez zielone winnice wzrok nasz leciał na przestrzenną płaskorzeźbę stolicy nad znaczeniem zwycięstwa polskiego, które bogaty kraj naddunajski i piękną jego stolicę, a może i kulturę chrześcijańską uchroniło, jeśli nie od zagłady, to od klęsk niepowetowanych.

Rozumie się, że nie pominęliśmy i najważniejszych osobliwości Wiednia, a szczególnie majestatycznego kościoła św. Szczepana i przebogatej galerji obrazów.

W poniedziałek (28 kwietnia) uśmiechało się nad nami już od wczesnego ranka słońce włoskie, wzięła nas w swoje czarowne władanie nieopisana w swoim dzikim uroku przyroda alpejska, zajrzała nam w oczy błękitna źrenica Adrjatyku i dawna królowa mórz, Wenecja przynajmniej na chwilę. Tym razem jednak zatrzymaliśmy się dopiero we Florencji. „Firenze Labella“. Któż zdolen w kilku zdaniach zawrzeć czary i zarazem grozę ojczyzny Dantego i Macchiawela. Jeszcze dziś obok uroku bezcennych dzieł sztuki, jakie się mieszczą w murach Uffizid-Pittich i stanowią jakoby symfonję podniebnego natchnienia, straszliwe w swej jednostajności kamieniczyska, ciasne ulice i place, wśród których uderza brak zieleni; miejsce stracenie Savonaroli w pobliżu Sygnorji, a nawet Arno, ujęto w kamienne łożysko, przypominają niejako groźną przeszłość okrutnych władców Florencji. Jednak zasługi ich położone około sztuki śpiewają czy to w katedrze marmurowej, czy w kaplicy Medyceuszów u św. Wawrzyńca kamienną Epopeę minionych czasów. Nie brak i tu pamiątek polskich. Toć mieszkał tu na Lungarnach Słowacki, toć w S. Croce, słynącem z arcydzieł Giotta, spoczywają pod pięknemi nagrobkami rozmaici przedstawiciele polskich rodów arystokratycznych.

Roma Aeterna wieje już od 1 maja nad głowami naszemi swojem tajemniczem i przepotężnem skrzydłem. Natłok wrażeń wprost potężny. Świeckie i kościelne. Jednak ostatnie wybijają się na plan pierwszy. Największy kościół świata w Bazylice św. Piotra i drugi po nim Bazylika św. Pawła (S. Paulo Fuore Lemure), najstarszy, przy którym papież jest biskupem, S. Giovani in Laterano, przebudowany za czasów renesansu S. Maria Maggiore, Algessu itd. itd. wszystkie ogromne, marmurowe, rozelśnione od złota kapiące, mozaikami. ożywione łączą w sobie nietylko bogactwa świata — i malachity rosyjskie i pierwsze złoto południowoamerykańskie i alabastry egipskie —, ale cały urok cudownie z sobą zestrojonych stylów. Aichiostra (wiridaże) są jakoby kamienną bajkę z dalekiego średniowiecza. I katakumby i kaplica „Quo vadis“ i Colosseum — wszystko swoistym przemawia językiem.

Najsilniej jednak posłuchanie u Ojca św. Taki senat biskupów polskich nie często się tu zbiera w murach swojego Zwierzchnika i chyba za tego Papieża po raz pierwszy. X. Prymas na czele pięciu biskupów. Rzesza polska tak wielka, że Sala Consistoriale nie może jej pomieścić. Ukazującego się Papieża witają gromkie okrzyki polskie. Powitawszy każdego z osobna i odebrawszy podarki, a osobliwie album SS. Felicjanek oraz 600 dolarów, przemawia stroną. — Mówi po włosku, serdecznie, jak ojciec do dzieci. Nawiązuje ciągle do swojej bytności w Polsce. Podkreśla, że zna nasz kraj dobrze, że zjeździł go wszerz i wzdłuż, że docierał niekiedy i tam, dokąd i nasi biskupi nie dotarli. Cieszy się, że tak pięknie połączyliśmy dwie pielgrzymki do Rzymu i Kartaginy dwojaką cześć dla Eucharystji i Głowy Kościoła, daje swoje błogosławieństwo. Ksiądz Prymas przekłada, a potem rozdaje pamiątki odebrane z rąk Ojca św. Grzmi hymn nasz narodowy, Papież żegna nas staropolskiem pozdrowieniem.

Rozjeżdżamy się w podniosłym nastroju, niejednemu lśni łza w oku — po południu znowu na rozłogi i do Serca wiecznego miasta i tak codzień. A pojutrze Vedere Napoli e permorrire nie na złoty brzeg Afryki.

Pątnik.

Ogromny rozpęd budowlany we Włoszech.

Dzięki złagodzeniu ustawy o ochronie lokatorów.

Rzym (PAT). Przemysł budowlany zatrudnia w obecnej chwili w całych Włoszech około 500.000 robotników. Sfery rządowe żywią nadzieję, że rozpęd budowlany, wzmożony **przywróceniem swobody zawierania kontraktów** pomiędzy właścicielami domów i lokatorami unormuje w krótkim przeciągu czasu stosunek i spowoduje zanik głodu mieszkaniowego. Istotnie w ciągu ostatnich miesięcy zanotować należy w całych Włoszech wzrost działalności przemysłu budowlanego w zakresie budowy domów mieszkalnych.

Aleksander Zajdlicz. 19

Duch i Krew

Powieść z czasów, które idą.

(Prawa własności zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy).

Ze wstrętem odwracał się teraz od bezwstydnych malowideł. Dotarł wreszcie do sali zebrań. Po niesmaku, który coraz silniej w nim budził erotyzm sal balowych, teraz owionęło go inne nieokreślone bliżej uczucie. Nie była to ciemność wzrokowa, choć koloryt marmurów istotnie nie był jasny. Lecz sala sama była jasno oświetlona. Mimo tego światła Roland po raz pierwszy odczuł tę duchową ciemność, która zawsze panowała na zebraniach loży, z czego dopiero teraz zdał sobie sprawę. Pomyślał jednak w tej chwili, że czeka go rozmowa z naczelnym wodzem obozu wolnomularskiego, z człowiekiem, którego wola była ukrytą sprężyną tak wielu wydarzeń ostatnich czasów. Był rad, że zetknie się z tym tajemniczym człowiekiem, jednym z nielicznych, dla których masonerja już nie posiadała tajemnic. Uprzytomnił sobie, że jednak wiele w swem życiu zawdzięcza tej potężnej organizacji, która go popierała w jego, wielkich zamierzeniach, technicznych i socjalnych. Lecz irytowało go, że on, człowiek świadomy, miał podlegać rozkazom nieznanych mu ludzi i wykonywać ślepo nakazy, bez względu na ich zrozumiałość i słuszność. Wprawdzie przyznać musi, że dotąd loża, do której należał, nie nadużywała jego zobowiązań, dając mu dużą swobodę ruchu.

Takie myśli przesuwały się przez świadomość Rolanda, gdy tymczasem przeszedł przez salę, natrafił na opisane drzwiczki i znalazł się we wąskim, korytarzu, wyścielanym czerwonym dywanem. Z pośród kilku drzwi odrazu zauważył windę, która była otwarta i oświetlona. Wszedł, zamknął drzwi i nacisnął guzik z napisem II. p. Po chwili znalazł się w dosyć obszernym i wytwornie urządzonym przedpokoju, z którego wiodły tylko jedne drzwi, szeroko otwarte. Wszedł bez wahania, w myśl instrukcji, i [illegible]ł się w dosyć dużym salonie w [illegible]u Ludwika XV, pełnym puszystych dywanów. Na ścianach wisiały wspaniałe, bogate rżnięte weneckie lustra. Rozejrzał się ciekawie i zauważył, że pokój ten nie posiada okien, a jednak powietrze było czyste i orzeźwiające. Piękny zegar antyk wskazywał godzinę drugą w nocy. Istotnie, pora bardzo niezwykła na audjencję, pomyślał Roland. Wszedł do następnego pokoju, który był urządzony również bogato, ale nowocześnie. Była to widocznie pracownia, gdyż stało tu obszerne biurko, poza tem meble skórzane, klubowe. Była też dosyć obszerna szafa bibljoteczna, telefon i radjoodbiornik — słowem, był to przeciętny gabinet męski. Jedyny osobliwy przedmiot stanowiło obszerne jakieś, zupełnie płaskie, kwadratowe pudło, wiszące na lewej ścianie. Następny pokój był utrzymany w kolorach jasnych i stanowił widocznie biuro, jak wynikało z urządzeń, wśród których na pierwszy plan wysuwała się duża maszyna, dosyć skomplikowana, z tubą dla chwytania głosu. Roland poznał najnowszego wzoru amerykańskiego automatyczną maszynę do pisania, transformującą głos bezpośrednio na pismo. Ściany były tu obstawione szafami, zamkniętemi przez żelazne rolety. Z pewnem drżeniem zapukał do zamkniętych drzwi. Odezwał się głos dziwny, przenikliwy, jakby z za grobu przemawiający:

— Proszę.

Wszedł. Pokój był nieduży i słabo oświetlony lampą stołową. Przy biurku, odwrócony bokiem do wchodzącego, siedział mistrz. Ubrany był w czarny płaszcz, narzucony widocznie na strój balowy. Przerzucał jedną z leżących na stole książek. Niebieskie światło padało w jego twarz, skupioną i beznamiętną. Skinął milcząco ręką wchodzącemu, który z ręką na sercu złożył przepisowy pokłon masoński, wskazał mu fotel naprzeciw.

— Ważne powody musiały brata skłonić do szukania rozmowy zemną, w okolicznościach, nie uwzględnianych przez zwyczaje.

— Istotnie, jedynie nieodparty przymus wewnętrzny dodał mi potrzebnej śmiałości. Przechodzę w tej chwili ciężką kryzę przekonań. Przejścia tej nocy szału doprowadziły napięcie wewnętrzne do tego punktu, że poczułem: jeśli jakieś niezwykłe poznanie mną nie wstrząśnie — jeśli nie otrzymam odpowiedzi na dręczące mnie pytania, wtedy cała konstrukcja mojego życia może się załamać. Wszystko to, co mi dać mogli znani mi starsi bracia, nie wystarczy mi już. Ich argumenty znam na pamięć i wiem zgóry, co każdy z nich powie. Te otrzymane dotąd wtajemniczenia — powiem to szczerze — wydają mi się błahe i nie dają odpowiedzi na dręczące mnie pytania. Tylko ty, mistrzu, możesz mnie jeszcze ocalić! Taki jest stan rzeczy i to mi dodało odwagi, bo wiem, że wódz naczelny nie zlekceważy tej prośby o światło wiernego wykonawcy swych planów i zrozumie, że są chwile, w których udręka duszy może rozsadzić najsztywniejsze formy.

Mistrz wpatrywał się nieruchomym, jakgdyby kataleptycznym wzrokiem w twarz Rolanda. Gdy ten skończył, milczał jeszcze przez całą chwilę, aż wreszcie przemówił swym grobowym, zaświatowym głosem:

— Synu, czytam w twojej duszy, jak w otwartej księdze. Rozumiem twój niepokój. Ty już dojrzałeś, by więcej zrozumieć, niż to na twoim stopniu jest dane. Nieraz, mimo wszystkich mądrych przepisów, awans organizacyjny nie idzie równolegle do rozwoju. Toteż będzie ci wybaczoną twoja niesubordynacja i przekroczenie przyjętych w loży naszej zwyczajów. Mógłbym cię tak oto zmiażdżyć za twą śmiałość — tu zrobił ruch palcami, jakgdyby coś w nich chciał ścisnąć — ale nie zrobię tego. Ja lubię ludzi odważnych. Otrzymasz światło, którego ci trzeba. Skup więc całą swą jaźń, bo przebędziesz w tej chwili daleką drogę myślową. Posłuchaj. Przeżyłeś ty już kiedy to uczucie, które się ma, gdy cię ktoś chce zmusić do spełnienia czegoś wbrew swej woli, pod naciskiem surowego, niezrozumiałego nakazu — nawet chociażby to rzekomo miało być dla twego dobra?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Obchody rocznicy „Rerum Novarum" w kraju.

W rb. przypada 39-rocznica od chwili ukazania się encykliki Papieża Leona XIII w sprawie społecznej, znanej pod nazwą „Rerum Novarum" w dniu 15 maja 1891. Jak corocznie, tem więcej w roku bieżącym organizacje katolicko-społeczne w parafjach i w stowarzyszeniach katolickich przygotowują się do uroczystego obchodu pamiętnej rocznicy.

Obchody te są potężną manifestacją ruchu chrześcijańsko-społecznego i w dużej mierze oddziaływują na masy robotnicze i ludowe, przyczyniają się walnie do pogłębienia myśli katolickiej w szerokich warstwach zapoznając z programem chrześc. społecznym w sprawie robotniczej, a zarazem obchody takie są potężnym środkiem przeciwdziałania zakusom partyj wywrotowych. Nie powinno być w kraju parafji, a szczególniej ośrodka robotniczego, gdzieby nie wyzyskano sposobności do urządzenia obchodu ku czci Papieża Leona XIII. Na rok przyszły 1931 zapowiedziana jest pielgrzymka robotników chrześcijańskich z całego świata do grobu wielkiego Papieża robotników w 40 rocznicę. Również z Polski, z inicjatywy Związku Robotników Katolickich w Poznaniu będzie urządzona pielgrzymka wszelkich robotników do Rzymu. Już w tym roku należy w czasie uroczystości obchodowych poruszyć rzecz o pielgrzymce do grobu Leona.

Bogaty materjał instruktywny z okazji rocznicy „Rerum Novarum" można nabywać w sekretarjacie Katolickich Stowarzyszeń Robotniczych, Kraków, ul. Potockiego L. 11.

1. Idea chrześc. - społeczna w hist. rozwoju zł 0,50; 2) Leon XIII a kwestja rob. (enc. „Rerum Novarum" z komentarzem) zł 2,00; 3) Związki zawodowe zł 1,00; 4) Towarzyszu na słówko i Hasła i frazesy socjalizmu i komunizmu zł 1,00; 5) Potrzeby stanu ręk.-mieszczańskiego zł 0,50; 6) Sprawa włościańska a Pol. Str. Ch. D. zł 1,00; 7) Inteligencja a ruch chrz.-społeczny zł 0,50; 8) Oddziaływanie dzisiejszych stosunków na życie robotnika zł 0,50; 9) Na prawo czy na lewo? zł 0,50;; 10) Droga do odrodzenia społecznego (idee przewodnie enc. „Rerum Novarum") zł 0,50.

„Deklaracja praw dziennikarza".

Z obrad międzynarodowej federacji dziennikarzy.

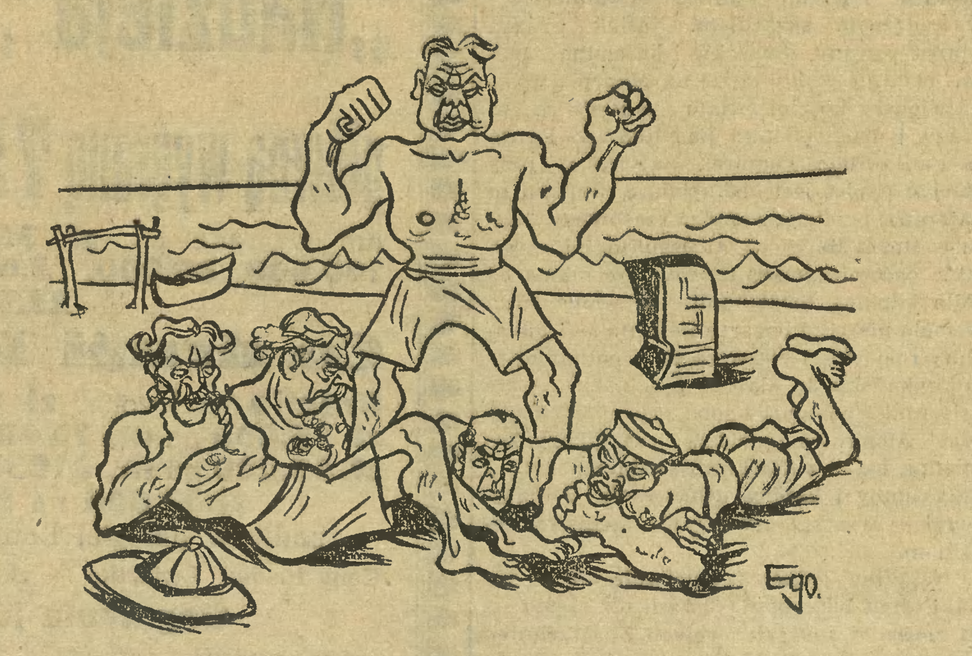
W Lyonie odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy. Główną kwestją była sprawa ostatecznego przyjęcia projektu **międzynarodowego trybunału prasowego.** W skład projektowanego Trybunału mają wejść zawodowi dziennikarze, którzy, niezależnie od wpływów poszczególnych państw, swobodnie będą wydawali wyroki w sprawach fałszywych dokumentów oraz sensacyjnych **„kaczek dziennikarskich"** i wiadomości tendencyjnych, obiegających świat, a stanowiących poważne niebezpieczeństwo dla pokoju światowego.

Dyskusja przybrała wyraźny charakter polityczny, wykazując istotne przyzwyczajenia i pojęcia poszczególnych grup, wchodzących w skład komitetu. Ogromna większość delegatów obstawała za natychmiastowem przyjęciem projektu, uważając, że opracowany przez Zarząd Federacji kodeks honorowy odpowiada najzupełniej zasadom etyki dziennikarskiej. Jedynie Niemcy i Austrjacy zgłosili sprzeciw.

Jeden z delegatów niemieckich, wyłożył otwarcie „filozoficzne uzasadnienie" swego sprzeciwu: Prawda naukowa, oświadczył on, jest niezawodnie objektywną, co się zaś tyczy „prawdy dziennikarskiej" jest ona, w zasadzie, subjektywną. Wobec tego, nie może on uznać nad sobą żadnej instancji międzynarodowej, powołanej do kontrolowania jego własnego sumienia dziennikarskiego. Dziennikarz niemiecki nie powinien, zdaniem mówcy, odpowiadać przed Trybunałem Międzynarodowym. Odpowiedzialnym on jest jedynie przed własnem sumieniem.

Niebezpieczna ta doktryna, prowadząca do zaprzeczenia wszelkich wogóle zasad organizacji międzynarodowej, wywołała gorący protest ze strony delegatów francuskich, polskich, czechosłowackich i nawet części niemieckich. Wkońcu udało się dojść do częściowego porozumienia, które wyraziło się przez przyjęcie kompromisowej propozycji, zgłoszonej przez angielskiego delegata. Richardsona oraz rosyjskiego, Milukowa. Postanowiono przyjąć zasadnicze artykuły „Deklaracji Praw Dziennikarza".

Rozbrojenie na morzu.



— Do plaży się sposobić, a nie do wojny!

Międzynarodowy złodziej w ręku policji warszawskiej.

Pod koniec kwietnia policja kryminalna Berlina zaalarmowana została olbrzymią kradzieżą dokonaną w pałacu znanego niemieckiego finansisty Maksa Frenkla. Z schowka jednego z pokoji pałacu zrabowano biżuterję wartości 140 tys. marek niem. Po dokonanej kradzieży zbiegła jedna z gospodyń Frenklów niejaka Fryda Rohte.

Policja berlińska, mając zebrane wiadomości w drodze poufnych wywiadów, nadała radjotelegram do policji warszawskiej. Policja stolicy Polski wzięła się do energicznego śledztwa. Zarządziła w najgłówniejszych punktach miasta specjalne obserwacje. Wreszcie po usilnych zabiegach natrafiono na bardzo poważny ślad. Dowiedziano się, że do Warszawy przybyła jedna kobieta i dwóch mężczyzn pociągiem pospiesznym I. klasą z Berlina.

Jednakże tu nastąpiły wielkie trudności z powodu niezameldowania się wspomnianych osobników. Otrzymano wiadomość, że jeden z nich będzie na przedstawieniu w teatrze im. Kamińskiego. Po skończonem przedstawieniu policja obstawiwszy poprzednio wszystkie wyjścia dokonała kontroli dokumentów. W oko policji wpadł osobnik posiadający paszport na nazwisko Bekera a będący rzekomo kupcem drzewnym. Policja idąc od nitki do kłębka aresztowała wspólników powyższego osobnika niejakiego Strasmana oraz Niemkę gospodynię bankiera Frydę Rothe. Ta ostatnia po długich i uciążliwych przesłuchaniach „wyśpiewała" całą prawdę. I okazało się, że to ona dokonała tej ciężkiej kradzieży biżuterji, oddawszy ją swemu narzeczonemu, Salomonowi Strasmanowi. Zdołano ustalić, iż Strasman zdołał sprzedać tylko broszkę za 600 dol. i jeden z skradzionych kolczyków. Wszystkich osobników natychmiast aresztowano.

Golfstrom zbliża się ku Nowemu Jorkowi.

Kapitan angielskiego okrętu pasażerskiego "Berengaria" sir Arthur Rostrom, po ostatniej podróży z Anglji do Nowego Jorku oświadczył, że obserwując od kilkudziesięciu lat kierunek ciepłego prądu morskiego, Golfstrom'u, zauważył, iż prąd ten coraz bardziej zbliża się ku Nowemu Jorkowi. Zdaniem jego, popartem przez innych kapitanów statków transatlantyckich, o ile zmiana kierunku prądu trwać będzie nadal, to **w przyszłości Nowy Jork i nadbrzeżne stany mieć będą klimat nieomal tropikalny,** a na Long Island rosnąć będą palmy, jak w słonecznej Kalifornji. Obecnie, jak zaznaczył kapitan Rostrom, ciepły prąd znajduje się w odległości 200 mil ang. od latarni morskiej Ambrose Channel Lightship.

Z KRAJU.

Warszawa, 6. 5. (PAT) Sąd Najwyższy ogłosił wyrok w sprawie protestu przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu nowogródzkim, zgłoszonego przez Stronnictwo Chłopskie. Sąd Najwyższy oddalił skargę. Równocześnie Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę, domagającą się unieważnienia wyborów do Sejmu w okręgu pińskim. Ogłoszenie wyroku odłożono do 12 maja.

WARSZAWA. Z Towarzystwa Polsko-amerykańskiego. Walne doroczne zgromadzenie Towarzystwa Polsko-Amerykańskiego odbyło się pod przewodnictwem prezesa Kazimierza Lubomirskiego. Wybory dały wynik następujący: Kazimierz Lubomirski — prezes, wiceprezesowie: Leopold Kotnowski, Helena, ord. Bisping, Maurice-Pate, Stanisław Arct. Do komitetu wykonawczego, oprócz wyżej wymienionych weszli Marja Brunowa, Edith J. S. Sztolcman, Helena Lesserowa, Bessie W., Ballenberg, Aleksander Leszczyński, Kazimierz Porębski.

ŁUCK. Mord na tle majątkowem. Dwie siostry: Marja Harisimczuk i zamężna Anna Hryniuk, żyły w ciągłej niezgodzie, spowodowanej podziałem majątku przez ich rodziców. Zamężna siostra powzięła straszny plan zamordowania swej siostry, aby zagarnąć w ten sposób jej majątek. Plan swój wykonała, dusząc podczas snu Marję. Zwłoki po zbrodni ukryła, lecz jeden z parobczaków przypadkowo je odkrył i doniósł o tem policji.

Podział mandatów radzieckich w Królewskiej Hucie.

Ogólna ilość mandatów 54. Uprawnionych do głosowania było 37.574 osób, ważnych głosów oddano 35.649.

Poszczególne listy uzyskały: komuniści 3 mandaty, PPS. frakcja rew. 1 mandat, socjaliści niemieccy 5, grupa Korfantego 5, PPS 1, żydzi 1, NPR 5, sanacja 7, Niemcy 24, blok katolicko - narodowy 2 mandaty. Razem mandatów polskich 24, jeden żydowski i 29 niemieckich. Niemcy w stosunku do wyborów komunalnych z roku 1926 stracili 9 mandatów.

Polsce przybyło pół miljona ludności. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego było w roku 1929 małżeństw 300 625 urodzeń zarejestrowano 987 797, zgonów 519 657; przyrost wyniósł 468 140 (15.3 na 1000 ludności).

Zaledwie 42 szkoły polskie w Prusach, a powinno być czterysta!

„Gazeta Olsztyńska" donosi:

Liczba dzieci polskich w wieku szkolnym wynosi w Prusach 180 tysięcy. Naukę w szkole polskiej pobiera zaledwie 1 500 a naukę na kursach popołudniowych 3 500. Jest to niesprawiedliwość wielka. Mniejszość polska w Niemczech mająca prawo do szkół publicznych utrzymywanych przez państwo — utrzymywać musi własnym kosztem swoje szkoły.

Na zapytanie posła - nacjonalisty Plehwego w sejmie pruskim, widząc go w szkołach polskich **„wielkie niebezpieczeństwo dla Prus Wschodnich"** odpowiedział mu pruski minister oświaty, że „niebezpieczeństwa chyba wo nie ma", chociaż w Starych Prusach (Ostpreussen) tylko 10 nauczycieli posiada **obywatelstwo polskie** a tylko dwóch posiada obywatelstwo niemieckie.

Odezwa.

Obywatele — Rodacy!

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej pod wysokim protektoratem pana Prezydenta Rzplitej urządza na terenie całej Polski VII. Tydzień Lotniczy w czasie od 18—25 maja br.

Powołana do życia przez Was samych, Obywatele, jako zdrowy odruch samoobrony i zrozumienia najistotniejszych interesów, potrzeb narodu i Państwa L. O. P. P. przed VII. Tygodniem Lotniczym zapewnia Was publicznie, że nie zmarnowała ani Waszych pieniędzy, ani Waszego zaufania.

Dowodem działalności L. O. P. P. jej żywotności i konieczności istnienia jest fakt, że w roku ubiegłym zwiększyliśmy na Pomorzu liczbę członków z 2.000 do 20.000!

Obywatele! Wasi przedstawiciele w interesie Narodu i Państwa żądają od L. O. P. P. jeszcze wydatniejszej pracy i domagają się, by cała ludność została skupiona pod sztandarem Ligi, gdyż wtedy dopiero zdołamy osiągnąć nasze główne cele:

rozbudować silne lotnictwo, bez którego w dobie obecnej szybki rozwój mocarstwowy i gospodarczy Polski jest nie do pomyślenia!

Przygotować ukochane nasze Pomorze do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, byśmy mogli śmiało stawić czoło zakusom wroga i przyszłemu niebezpieczeństwu!

Osiągnięcie tych celów od Was jedynie, Obywatele, zależy!

Liczymy na Was, na Waszą pomoc! Wierzymy w Wasze wysokie uświadomienie, w Wasze gorące przywiązanie do Ojczyzny i zrozumienie Jej istotnych potrzeb!

Obywatele! połączcie się z nami! Wstępujcie do szeregów L. O. P. P. Twórzcie nowe Koła L. O. P. P.

Wszystkie swoje wpływy moralne i materjalne skierujcie do uświadomienia szerokich warstw społecznych o celach, zadaniach i pracy L. O. P. P. dla Państwa i ludności.

Obywatele Pomorza! ambicją Waszą niech będzie powiększenie dotychczasowej liczby członków do liczby przynajmniej

40.000 osób

pod hasłem: Bez silnego lotnictwa i należytego przygotowania obrony przeciwgazowej nie obronimy Pomorza!

A bez Pomorza niema Polski!

Z PROWINCJI.

Zniesienie gminy Łopiennica.

Wągrowiec, dnia 6. 5.

Nad podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1930 r. zostało z dniem 28 kwietnia 1930 r. Sołectwo gminy Łopiennica zlikwidowane, wobec czego gmina Łopiennica przestała istnieć. Jej terytorjum nosi odtąd nazwę Łopienno. Jako komisaryczny zarząd obu złączonych gmin wybrano i zatwierdzono: sołtysa p. Maksymiljana Joppa, pierwszego ławnika rolnika p. Piotra Kozłowskiego, drugiego ławnika hotelistę p. Kazimierza Kochanowicza, zastępcę ławników p. Walerjana Tomaszewskiego.

Ś. p. Teresa Gantkowska.

Z **Poznania** donoszą: Odbył się tu pogrzeb ś. p. Teresy z Kiempfów Gantkowskiej, żony znanego profesora Uniwersytetu poznańskiego dr. Pawła Gantkowskiego. Ś. p. Gantkowska znana była ze swej pracy na niwie społeczno-narodowej.

Ś. p. ks. prałat Wacław Mayer.

Z **Poznania** donoszą: Dnia 5 bm. zmarł nagle proboszcz parafji św. Marcina ks. prałat Mayer. Śmierć tego znanego kapłana nastąpiła na zebraniu dozoru kościelnego. O godz. 19 po przeczytaniu protokółu z ostatniego zebrania Dozoru kościelnego ks. Mayer poczuł, iż dzieje się z nim coś złego i w kilka chwil później stracił przytomność. Przywołany ks. Kwaśniewski namaścił go olejami świętemi. O godz. 20 ks. Mayer nie odzyskawszy przytomności, zmarł wskutek zwapnienia żył. Eksportacja zwłok do kościoła św. Marcina nastąpi w czwartek o godzinie 16,30, a nazajutrz odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne.

Tajemnicze morderstwo w Gdyni.

Z **Gdyni** donoszą: Dnia 4. bm. dokonano w mieszkaniu Myślińskiej, zam. w Gdyni - Grabowo, morderstwa na osobie stolarza Antoniego Krasuckiego. Jako przypuszczalnych sprawców przytrzymano w dniu 5. bm. Józefa Sikorskiego i Wojciecha Nowaka z Gdyni, których osadzono w areszcie policyjnym. Dochodzenia prowadzi policja.

Samobójstwo 64-letniego rolnika.

Z Dąbrowy Chełmińskiej donoszą: W pobliskich Brukach 64-letni Ernst Müller popełnił samobójstwo przez utopienie się w głębokiem torfisku. Wskutek długotrwałej choroby nerwy denata nie wytrzymały i M. targnął się na życie.

SUCHA. Zakończenie kursu robót ręcznych. Miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich, urządziło w sali p. Hoehnego w ub. niedzielę z okazji zakończenia kursu robót ręcznych, przedstawienie teatralne sztuki p. t. „Za nic żydowskie swaty". Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

Nakło.

Obchód 3 maja wypadł nadzwyczaj uroczyście. Wczesnym rankiem odegrała orkiestra z wieży ratuszowej pobudkę. O godz. 10,45 zebrały się wszystkie towarzystwa ze sztandarami na rynku, skąd przy dźwiękach orkiestr wyruszono na nabożeństwo do kościoła. Po Mszy św. uformował się pochód, w którym wzięły udział oprócz towarzystw wszystkie szkoły. Na Rynku wygłosił przemówienie prof. Ziarnek. Po południu odbyły się zawody na boisku sportowem, zaś wieczorem uroczysta wieczornica w sali Strzelnicy, w czasie której p. starosta Wuyek udekorował p. Kl. Biniakowskiego bronzowym krzyżem zasługi za prace położone w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Wieczornicę zagaił burmistrz p. Bobowski, wykład o Konstytucji wygłosił dyr. Pułczyński. Dalszą część programu wypełniły śpiewy, deklamacje tańce rytmiczne oraz obrazek dramatyczny p. t. „Posiew Wolności" z czasów powstania, odegrany staraniem grona miłośników sceny. Wszyscy amatorzy wywiązali się ze swych ról bardzo dobrze. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, staraniem tow. Hallerczyków.

Kradzież. Do mieszkania p. Nowaka przy ul. Jackowskiego zakradł się nieznany sprawca i skradł zegarek srebrny damski, rewolwer (steyer) nr. 3209 i obrączkę ślubną.

Śmiertelny wypadek. W czasie nieobecności matki p. K. przy ul. Potulickiej, wpadł 4-letni chłopczyk do kotła z wrzącą wodą, pozostawionego na podłodze i dotkliwie się poparzył tak, iż wkrótce nieszczęśliwe dziecko zmarło.

Koronowo.

Obchód 139-letniej rocznicy Konstytucji 3 Maja wypadł w mieście naszem imponująco. Na domach prywatnych i rządowych powiewały flagi o barwach narodowych. O godz. 10 towarzystwa ze sztandarami wyruszyły do kościoła poklasztornego na uroczyste nabożeństwo. Do pochodu przygrywały dwie orkiestry: urzędników więziennych i p. Wedera. Mszę św., w czasie której śpiewał chór Tow. śpiewu im. Cecylji, celebrował ks. wikary Dettlaff, zaś podniosłe kazanie wygłosił ks. proboszcz Żelewski. Po mszy św. pochód powrócił na Rynek, gdzie przed kpt. rez. Wiśniewskim, prezesem powiatowym Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny — odbyła się defilada oddziałów P. W. Po raz pierwszy brali w niej udział „Sokolice" z naczelniczką p. Jerchową oraz Klub Cyklistów na pięknie udekorowanych rowerach. Po defiladzie z balkonu ratusza wygłosił piękne przemówienie dyrektor gimnazjum p. Siciński. Odśpiewaniem „Boże coś Polskę" zakończono część oficjalną uroczystości. Po południu Bractwo Strzeleckie na strzelnicy swej urządziło pierwsze tegoroczne strzelanie. Również na strzelnicy pod Przyrzeczem odbyło się ostre strzelanie dla członków P. W. O godz. 17 w sali Grabiny urządziła młodzież gimnazjum miejskiego piękny wieczór ku uczczeniu rocznicy Konstytucji.

Gniezno.

Gościnny występ trójki sławnych artystów. We wtorek, dn. 13 bm. przyjeżdżają do Gniezna znani artyści scen warszawskich i bohaterzy licznych filmów polskich, Marja Malicka, mąż jej Zbyszko Sawan i Bolesław Mierzejewski, którzy wystąpią na scenie Hotelu Europejskiego z doskonałą komedją Lenca „Trio", w której święcili wielkie tryumfy w większych miastach Polski. Początek przedstawienia o godz. 8,30 wiecz. Przedsprzedaż biletów w cenie 1,60—7,10 w księgarni p. Lebiedzia przy ul. Chrobrego.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się w ub. czwartek, pod przewodnictwem ks. kan. Styczyńskiego. Pierwszym punktem obrad była sprawa ustalenia dni targów wielkich na okres 10 lat, referowana przez r. Kolczyńskiego. Po krótkiej dyskusji sprawę tę odroczono do przyszłego posiedzenia, by stronom zainteresowanym dać możność zajęcia odpowiedniego stanowiska. Po przyjęciu przez Radę do wiadomości bilansu oraz wykazu strat i zysków miejskich zakładów dla światła, siły i wody za rok 1927-28, zareferował r. Grotowski sprawę wydzierżawienia gruntu miejskiego przy ulicy Jeziornej, obejmującego 3817 m. kw. Zgodnie z wnioskiem referenta grunt ten wydzierżawiono nadal p. Berchietowi za 300 zł rocznie.

Zkolei wybrano w myśl referenta p. Bogajewskiego jako członków do Rady Kasy Komun. m. Gniezna, ponownie p. T. Anderscha i p. Fr. Chudasia. W ostatnim punkcie obrad ks. kan. Styczyński zdaje sprawozdanie za pierwszy kwartał 1930 r.

Poza porządkiem obrad wpłynęła interpelacja r. Antoszaka z P. P. S. w sprawie zajść ulicznych przed Magistratem, w Wielką Sobotę przed południem. Wyjaśnień w tej materji udzielił p. prezydent Barciszewski i decernent Magistratu dla spraw bezrobocia p. prof. Szałkowski. Przed zakończeniem posiedzenia ks. kan. Styczyński zgłasza rezygnację ze stanowiska przewodniczącego Rady Miejskiej, matywując ten krok przyczynami od siebie niezależnemi, poczem solwuje posiedzenie.

Odezwa do obywatelstwa w sprawie współdziałania w walce z przestępczością. W tych dniach starosta grodzki p. Słaby wydał do obywatelstwa m. Gniezna odezwę, w której wobec wzmożenia się przestępczości w kraju nawołuje do intensywniejszego niż dotąd współdziałania społeczeństwa z władzami i organami bezpieczeństwa publicznego w związku z wzmożoną obecnie akcją obronną.

—o—

POBÓRKA WIELKA. Konstytucyjne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. Na zwołane zebranie informacyjne celem założenia placówki Tow. Powst. i Woj. przybyli wszyscy członkowie zarządu obwodowego z Wyrzyska oraz prezes p. Cyprych z Białośliwia. Przewodniczył zebraniu Józef Gromotka, protokół pisał p. Bronisław Fąs. W skład nowego zarządu weszli pp.: Marjan Smolarz kier. szkoły prezes, Józef Gromotka wiceprezes, Bronisław Fąs sekretarz, Feliks Rosa zast. sekr., Franciszek Dróbka komendant, Bronisław Fąs zast. komendanta, Bronisław Król skarbnik, Józef Gromotka ref. oświatowy. Nowej placówce „Szczęść Boże".

Uroczystość 3 Maja w Unisławiu.

(Od własnego sprawozdawcy „Dzien. Bydg.").

W dniu święta narodowego 3 Maja Unisław przybrał odświętną szatę. Na domach powiewały chorągwie o barwach narodowych, wiele okien pięknie iluminowano.

O godz. 10 poczęły zbierać się towarzystwa ze sztandarami do pochodu i z orkiestrą na czele wymaszerowano do kościoła na nabożeństwo. W pochodzie tym wzięła udział młodzież szkolna ze swymi nauczycielami i z p. rektorem Cieszyńskim na czele, dzieci z ochronki z p. Czaplińską na czele. Młodym Polkom przewodziła p. Krużycka, na czele Powst. i Woj. stanął długoletni i wielce zasłużony działacz narodowo-społeczny p. Klein, Sokoli z wiceprezesem Borowczykiem, Sokolice z p. Bonchetową, K. P. W. z p. Frankiewiczem, Tow. Powst. i Woj. z Siemonia z p. Kaźmierczykiem na czele Straż Ogniowa z Siemonia z p. Maćkiewiczem, liczni robotnicy z miejsc. cukrowni z p. Schmidtem na czele.

Uroczystą mszę św. celebrował ks. proboszcz Bloch. W czasie nabożeństwa lud śpiewał pieśni liturgiczne, kościelne z towarzyszeniem organów i orkiestry. Po mszy św. ks. Bloch wygłosił podniosłe kazanie o Matce Boskiej, jako Królowej Korony Polskiej, której opiece polecił całą Rzeczpospolitę, wreszcie zaintonował uroczyste „Te Deum", nast. udzielił wiernym błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem, zaś wierni odśpiewali wraz z orkiestrą hymn „Boże coś Polskę".

Z kościoła pochód przeszedł przez wieś. I tu stała się rzecz bardzo przykra, gdyż urzędnik kolejowy p. Frankiewicz wycofał z pochodu całe Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, ku zgorszeniu wszystkich. Warcholstwo polskie często niema granic. Niejednokrotnie p. F. robił już takie niespodzianki, ostatnia jest najprzykrzejsza. Pochód zatrzymał się przed lokalem p. Ehlerta, gdzie z balkonu przemówił do licznie zebranych o znaczeniu 3 Maja przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego" red. H. Ryszewski.

Po przemówieniu zebrani wznieśli okrzyk na cześć Rzeczypospolitej a orkiestra odegrała hymn narodowy. W dalszym ciągu dzieci deklamowały piękne, okolicznościowe wiersze i śpiewały pieśni na dwa głosy, które zebrani przyjęli oklaskami.

Na zakończenie dziękował wszystkim za współudział w uroczystości prezes p. Klein, który nast. udekorował zasłużonych członków Tow. Powst. i Woj.: p. Dreslera i p. Schmidta. Wzorowy porządek podczas pochodu utrzymywał komendant P. P. p. Grochal.

W godzinach popołudniowych odbył się w ogrodzie p. Ehlerta koncert, wieczorem zabawa taneczna, urządzona przez Tow. Powst. i Wojaków.

Dar jubileuszowy na „Dom oświaty" T. C. L. w Poznaniu.

Tow. Czytelni Ludowych w Poznaniu obchodzi, jak wiadomo, 18. bm. złoty jubileusz. Czem T. C. L. było w czasie niewoli, a czem być powinno w Polsce zmartwychwstałej — nie potrzeba tłumaczyć. Oświata — to podstawa rozwoju każdego państwa. Aby T. C. L. tym skuteczniej mogło się rozwijać, potrzebny jest własny dom „Dom Oświatowy". Obecnie wynajęte lokale są zbyt szczupłe i nieodpowiednie.

Darem społeczeństwa na ten złoty jubileusz ma być właśnie ten „Dom Oświatowy" w Poznaniu. Podczas uroczystej akademji w obecności samego p. Prezydenta Państwa mają pojedyńcze komitety składać swoje dary, a zatem też i komitet T. C. L. na powiat bydgoski. Czy staniemy z próżnemi rękoma?

Dlatego zwracamy się do wszystkich mieszkańców i instytucyj powiatu bydgoskiego o jak najliczniejsze nadzwyczajne ofiary na ten dar jubileuszowy, dodając, że składki w dniu 3 maja są przeznaczone na zwykłą organizację T. C. L., która z powodu nadzwyczajnego daru nie powinna cierpieć. Pokażmy, że prawdziwa oświata ludu leży nam na sercu. Wszelkie ofiary prosimy przesyłać jak najprędzej na ręce prezesa komitetu ks. prob. Paluchowskiego w Wierzchucinie (P. K. O. 212 358) który wręczy je 18 maja głównemu zarządowi.

Trzemeszno.

Staraniem ks. prałata M. Kowalskiego przystąpiono w ostatnich dniach do renowacji konwiktu im. opata Kosmowskiego i kościółka św. Ducha.

Uroczysty obchód 3 Maja rozpoczął się na placu Powstańców, skąd przy dźwiękach orkiestry Tow. Robotników Polskich wszystkie towarzystwa wyruszyły do katedry na uroczyste nabożeństwo. Wieczorem o godz. 7 odbył się w auli państw. gimnazjum klasycznego uroczysta akademja przy licznym udziale obywatelstwa. Piękne przemówienie wygłosił dyr. Jan Świerzowicz. Na program akademji składały się deklamacje, produkcje muzyczne i wokalne.

Strzelenie konkursowe. Z okazji uroczystości 3 Maja odbyło się w parku miejskim strzelanie konkursowe Bractwa Strzeleckiego. Przy dźwiękach muzyki bawiono się w parku do późnego wieczoru.

Przedstawienie amatorskie. W niedzielę dnia 4. bm. odegrano w sali p. Mikulskiego staraniem Katolickiego Koła Polek powtórnie sztukę sceniczną o treści religijnej p. t. „Gdzie jesteś Panie?". Zespół wywiązał się z zadania bardzo dobrze. Czysty zysk z przedstawienia przeznaczono na cele dobroczynne.

Kradzież. Do mieszkania rolnika M. Paulusa zakradli się złodzieje, którzy przywłaszczyli sobie biżuterję, garderobę, jak również pościągali obrazy ze ścian. Wartość skradzionych rzeczy wynosi 2000 zł.

Bezrobocie powiększa się. W tych dniach wypowiedziały pracę swym pracownikom dwa największe zakłady stolarskie — pp.: P. Fritza i Czesława Jankowskiego. Powodem zaprzestania pracy jest ogólny zastój.

Ostrów.

Osobiste. W tych dniach odbył się ślub p. Zofji Kościelakówney z p. Franciszkiem Sobczakiem, długoletnim pracownikiem warsztatów wagonowych.

Ś. p. Józef Bogusławski. W ub. sobotę zmarł nagle na udar serca, długoletni członek zarządu Banku Kupieckiego Spółdzielczego śp. Józef Bogusławski. Pogrzeb odbył się przy bardzo licznym udziale publiczności i towarzystw, których śp. Zmarły był członkiem.

Aresztowanie przedstawicielki „Rapaporta". Policja aresztowała niej. Olgę Fluntównę ze Lwowa, która jako przedstawicielka zakładu ortopedycznego dyr. Rapaporta we Lwowie, sprzedawała u nas artykuły ortopedyczne. Fluntówna, nie będąc upoważnioną do wykonywania praktyki lekarskie orzekła co do pewnej pacjentki, że ta cierpi na ropną gruźlicę kręgosłupa i na skutek takiej djagnozy, skłoniła swą pacjentkę do nabycia gorsetu ortopedycznego za 325 zł.

Nagły zgon. Wdowa Marjanna Płócienniczkowa z Wysocka Wielkiego jadąc na wozie do miasta po zakupy, spadła z wozu na piasek i wyzionęła ducha na miejscu. Powodem śmierci 81-letniej staruszki był prawdopodobnie udar serca, gdyż żadnego urazu cielesnego nie stwierdzono.

Białośliwie.

Uroczystość szkolną 3 Maja zagaił kierownik szkoły p. Wiktor Kaja, witając przybyłych przedstawicieli władz i gości. Dzieci szkolne wygłosiły cały szereg aktualnych deklamacyj, przeplatając je licznemi śpiewkami pod kierownictwem p. Lecha. Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. Maksymiljan Chojnacki. Całość uroczystości wypadła interesująco.

Uroczystość święta narodowego rozpoczęto pobudką. O godz. 10,15 wyruszono w pięknym pochodzie z orkiestrą i sztandarem Powst. i Wojaków na czele na nabożeństwo. Okolicznościowe, piękne kazanie wygłosił ks. prob. Kopczyński. Po mszy św. przed kościołem wygłosił licznicy p. Witold Bielecki bardzo aktualne przemówienie okolicznościowe, wnosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Prezydenta Mościckiego. O godz. 15 odbyły się zawody sportowe pod nadzorem kpt. rez. p. Jana Słowińskiego. Nagrody zdobyli pp.: Jerzy Kowacki, Franciszek Garniec, Roman Pazdej, Antoni Sobieszczyk, Kopecki Bernard, Knich Marjan, Zieliński, Gromotka.

Z życia Tow. Powstańców i Wojaków. Zwołane na 4. bm. miesięczne zebranie swą obecnością zaszczycił sekr. okręgowy p. Uciechowski z Bydgoszczy oraz zarząd obwodowy in corpore z prezesem p. Grochowskim na czele. Zebraniu przewodniczył prezes p. Feliks Cyprych, protokół prowadził sekretarz p. Franciszek Plewa. Omawiano wewnętrzne sprawy towarzystwa.

——o——

CHEŁMNO. Pogrzeb śp. Świetlikowej. W ub. niedzielę z kaplicy szpitalnej odbył się pogrzeb ś. p. Świetlikowej, żony posiadziciela ziemskiego. Zwłoki śp. Świetlikowej spoczęły na cmentarzu w Starogardzie. Ostatnią przysługę zmarłej oddali liczni krewni i znajomi. Za konduktem jechało 35 powózek i kilkanaście samochodów. Zmarła cieszyła się wielką miłością i sympatją wśród swego otoczenia.

DĄBROWA CHEŁMIŃSKA: Jarmark. Dnia 13. bm. odbędzie się w Dąbrowie Chełmińskiej wielki jarmark na konie i bydło.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 9. bm. włącznie apteka „Radziecka" ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W środę, dnia 7. bm. o godz. 20,15 trzeci raz po cenach od 40 gr do 3,30 zł sztuka historyczno-ludowa L. Anczyca p. t. **„Kościuszko pod Racławicami"** z udziałem całego zespołu artystycznego, wielkiej ilości wojska, statystów oraz orkiestry 63 p. p.

W czwartek, dnia 8 maja o godzinie 20,15 po cenach od 30 gr do 2,80 zł tryskająca niezwykłym humorem wodewil ze śpiewami i tańcami L. Anczyca p. t. **„Robert i Bertrand".**

Były premjer p. Świtalski w Toruniu. Dnia 5. bm. w godzinach przedpołudniowych przybył do Torunia były premjer p. Świtalski oraz senator p. Boguszewski i starosta p. Siedlecki. Jak się dowiadujemy, p. Świtalski zwiedzi kilka miast, m. in. Toruń, Grudziądz, Gdynię, Tczew, Starogard, Kościerzynę i inne.

Wycieczka elektryków. Dnia 3. bm. przybyła do Torunia wycieczka łódzkiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich w ilości około 24 osób. Goście zwiedzili zabytki naszego miasta i prace przy budowie nowego mostu na Wiśle. Z Torunia udali się wycieczkowicze do Małych Kapuścisk pod Bydgoszczą, gdzie zwiedzili fabrykę „Kabel".

Otwarcie sezonu strzeleckiego w Bractwie Strzeleckiem. Dnia 4. bm. odbyło się otwarcie sezonu strzeleckiego w Bractwie Strzeleckiem. Otwarcia dokonał prezes p. Maćkowiak, poczem przystąpiono do strzelania do tarczy honorowej „18 stycznia". Pierwsze miejsce w strzelaniu tem zajął p. Szulc. W tarczy „3 Maja" pierwsze miejsce zdobył p. Stefanowicz. W tarczy „Pomorze" pierwsze miejsce zajął p. Szulc, drugie p. Orłowski z Chełmży, trzecie p. Bożeński, czwarte p. Stefanowicz, piąte p. Krystek. W strzelaniu do tarczy Toruń zdobyli nagrody pp.: Stefanowicz, Barczyński, Krystek, Gośliński, Witkowski. W strzelaniu z wolnej ręki: 1) Ar. Szulc, 2) Gośliński, 3) Stefanowicz. W strzelaniu do tarczy „Zieleniec" nagrody otrzymali pp.: Skrzypczak, Kowalewski, Maćkiewicz i Freuring. W strzelaniu z broni małokalibrowej pierwsze miejsce zajął p. Skrzypczak, drugie p. Gliszczyński, trzecie T. Witkowski.

Usiłowane samobójstwo. Dnia 2. bm. usiłował pozbawić się życia przez wypicie kwasu solnego szeregowiec 8 p. saperów niej. Bechert August. Odwieziono go do szpitala okręgowego. Stan jego nie jest groźny.

Kino „Mars" wyświetla film produkcji polskiej p. t. „Tajemnica skrzynki pocztowej", ponadto nadprogram.

Zaprzysiężenie rekrutów. Dnia 4. bm. odbyło się zaprzysiężenie rekrutów 8 pułku art. ciężkiej, pułku manewrowego artylerji, dywizjonu artylerji przeciwlotniczej, 66 pp. oraz 2 bataljonu 67 p. p. Przysięgę odbierał ks. Kroczek, od żołnierzy wyznania ewangelickiego major 63 p. p. p. Jankowski, od żołnierzy wyznania mojżeszowego kpt. Lorenczuk.

Zebranie Ch. Z. Z. Miesięczne zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego filja Toruń, odbędzie się dnia 8. bm. o godz. 19 w lokalu „Gospoda" ul. Sukiennicza 16. Obecność wszystkich członków konieczna. Sprawy ważne. Zarząd.

Niefortunny rowerzysta najechał na kobietę. Dnia 3. bm. została najechana w lasku przy ul. Lubickiej Czerniewicz Leokadja, zam. przy ul. Lubickiej 30 przez rowerzystę Ziółkowskiego zam. przy ul. Lubickiej 37, skutkiem czego odniosła obrażenia nóg. Ostawiono ją do szpitala miejskiego.

Otwarcie ogniska Stow. Polskiej Młodz. Kat. Staraniem patronatu i protektorów odbyła się dnia 3. bm. piękna uroczystość otwarcia ogniska Stow. Polskiej Młodzieży Kat. Męskiej przy parafji N. P. Marji, połączona z obchodem 3 Maja. Otwarcia dokonał w obecności licznie zebranych gości ks. Motylewski. Czcigodny pasterz w przemówieniu swem wskazał na doniosłość otwarcia tego ośrodka wychowawczo-kulturalnego, poczem w gorących słowach podziękował za wydatną pomoc w otwarciu „Ogniska" ks. prałatowi Kiersteinowi, ks. dziek. Kozłowskiemu, p. inż. Jelińskiemu, p. Bąkowi, Krasuckiemu, Zacherkowi i dyr. browarów. Następnie zebrana licznie młodzież odśpiewała wspólnie pieśń: „Witaj majowa jutrzenko", poczem po pięknej deklamacji wygłosił odczyt o Konstytucji 3 Maja, p. Krystek. Uroczystość tę zakończono odegraniem przez amatorów obrozu scenicznego w 1 akcie p. t. „Przebudzenie", który wykonano z wielką starannością.

Zbiegła z domu. Policja przytrzymała niej. Wienckowską Helenę, lat 15, zamieszkałą w Kiernikowie, pow. lipnowski, która zbiegła z domu rodzicielskiego. W. odstawiona została z powrotem pod dach rodzinny.

W obronie godności munduru oficerskiego strzelił do napastnika. Dnia 1. bm. por. St. Grzeszkiewicz z 25 p. p. wracając ul. Puławskiego w Podgórzu w towarzystwie pewnej pani z nabożeństwa majowego, zaczepiony został w nieprzyzwoity sposób przez dwóch podchmielonych młokosów. Gdy por. G. zwrócił im uwagę na to, jeden z nich uderzył por. G. w twarz, wskutek czego p. G. w obronie honoru muduru dobył rewolwer i strzelił, raniąc śmiałka w nogę. Po wypadku por. G. udał się na posterunek policji, gdzie zameldował o zajściu. Rannym okazał się Kozianowski Kaz. ul. Pułaskiego nr. 23. Odwieziono go do szpitala miejskiego w Toruniu.

Kto wygrał konia. Podczas ostatniej loterji końskiej w Gnieźnie, która odbyła się dnia 28. ubm. jedna z głównych wygranych (koń) padła na nr. losu 43.176, kupiony w kolekturze Pawła Billerta w Toruniu.

Egzamin dla dorosłych, chcących uzyskać świadectwo 7-klasowej szkoły powszechnej, odbędzie się w toruńskim inspektoracie szkolnym przy ul. Bydgoskiej 84 w dniach 7 i 8 bm.

Bezrobocie na Pomorzu zmniejsza się. W dniach ostatnich ilość bezrobotnych na terenie województwa pomorskiego zmniejszyła się o 957 osób i wynosi obecnie 19.795 bezrobotnych. Największe skupienie bezrobotnych obserwujemy w Grudziądzu (3398), Toruniu (2423), Chełmży (1023), Gdyni (1138), Chełmnie (943), Starogardzie (659).

Z Grudziądza.

Z TEATRU POLSKIEGO.

Malicka, Sawan i Mierzejewski, oto trzy nazwiska filarów ekranu polskiego i ulubieńców scen warszawskich o przybyciu których zostało zaelektryzowane całe miasto, wystąpią gościnnie raz jeden w nadchodzący piątek w świetnej komedji francuskiej Lenca p. t. „Trio".

„Baron cygański", dany będzie po raz pierwszy w sobotę, dnia 10. bm. jako przedstawienie jubileuszowe ku uczczeniu 35-letniej pracy scenicznej Jana Zakrzewskiego, artysty naszej sceny. Jak niesie wieść zakulisowa, operetka ta wypadnie nader udatnie.

——o——

Z „Sokoła" w Mniszku. W dniu 2. bm. odbyło się plenarne zebranie „Sokoła" na które z przewodnictwa III. okręgu przybył wiceprezes p. Turzański. O godz. 18 zagaił zebranie prezes p. Krzyżaniak, witając serdecznie wiceprezesa okręgu, który na ogólne życzenie przewodniczył obradom. Wiceprezes okręgu p. Turzański zareferował sprawę obesłania zlotu jugosłowiańskiego w Belgradzie przez naszych zawodników. Każde gniazdo musi złożyć conajmniej 50 zł — bezwzględu na to, czy wysyła lub nie zawodników. Uchwalono urządzić wycieczkę dnia 18. bm. do Piasków.

„Dzien Sokoła Okręgu III." W niedzielę dnia 4. bm. odbył się „Dzień Sokoli III. Okręgu". Na boisku miejskiem odbyły się popisy gniazd grudziądzkich. Młodzież żeńska pod kierownictwem naczelniczki Konarkowskiej wykonała ćwiczenia wolne. Młodzież męska Gniazda I. pod kierownictwem p. Deutera wykonała ćwiczenia wolne ku ogólnemu zadowoleniu publiczności. Udatne ćwiczenia na sprzętach, drążku i poręczy wykonali Sokoli gniazda II. i Małego Tarpna. Publiczność stawiła się licznie, tem bardziej, że wstępne było minimalne od 20 do 50 gr. Bardzo żywo zainteresował się p. prezydent Włodek sportem konnym w Sokole. Prawdziwą niespodzianką dla wszystkich był pierwszy publiczny występ jazdy Sokolej „Sokół" V, która odrazu zdobyła sobie publiczność. Biegi z przeszkodami brali nasi dzierscy Sokoli z werwą. P. prezydent Włodek wręczył nagrody najlepszym jeźdźcom, które otrzymali: Kowalkowski, Arentowicz, Szumski, Gackowski i Skowroński. Rotmistrz Pulkiewicz, jako główny instruktor jazdy Sokolej wyraził swą radość z postępów, jakie odnosi Konny Sokół. Na uznanie zasługuje wachmistrz p. Skopowski, który młodzieży sokolej służy pięknym przykładem. Druhna Poznańska Helena przypięła zwycięskim koniom wstęgi, które gniazdo żeńskie jeździe konnej zaofiarowało. Z sędziów należy wymienić pp.: prezesa Grygiera, architekta Florjana Federskiego i wiceprezesa III. okręgu p. Turzańskiego. Zawodami i popisami kierował naczelnik III. okręgu p. Paweł Bączyński, sekretarzował p. Antoni Felski. Przygrywała orkiestra Młodzieży Katolickiej przy Farze, która spisała się bardzo dobrze, za co należy jej się szczególne uznanie.

Zdemaskowanie handlarki żywym towarem.

Tczew, dnia 6. 5.

Policji udało się zdemaskować znaną już czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego" z procesu ziemianina o wykroczenia seksualne handlarkę żywym towarem Zabierowską.

Z. była swego czasu jako piętnastoletnie dziewczę, schwytana przez handlarzy żywym towarem i wywieziona do Turcji, gdzie przez kilka lat pędziła nędzny i nadzwyczaj burzliwy żywot.

Nieszczęśliwa, lecz zarazem docna zwyrodniała kobieta zbiegła z Turcji. Po powrocie do Polski zapoznała się z niej. p. G. i przez kilka lat była gospodynią i stręczycielką żywego towaru dla swego rozpustnego chlebodawcy, za co została skazana na 1 rok więzienia.

Po odsiedzeniu więzienia urocza gosposia weszła w kontakt z międzynarodową szajką handlarzy żywym towarem, która wywoziła młode dziewczęta do Argentyny.

Wiele dziewcząt zniknęło w niewytłumaczony sposób. Zabierowska mogłaby o tem wiele powiedzieć. Aż w końcu zbrodniarka została zdemaskowana w Tczewie. Policja zdołała wyratować ze szpon bandy żywym towarem młodocianą uczenicę Poniatowską z Radostowa, która została wywieziona z Tczewa do Gdańska, skąd miano ją załadować na pasażerski okręt zmierzający do Ameryki.

Handlarkę żywym towarem odstawiono pod silną eskortą do więzienia okręgowego w Starogardzie.

Niesumienny urzędnik pocztowy okradał listy amerykańskie.

Dnia 23 ub. m. znaleźli robotnicy na polu majątku Laskowice pow. Świecie, w odległości około 1 klm. od stacji kolejowej Laskowice, większą ilość listów amerykańskich pootwieranych i porozrzucanych w polu. Ponieważ zaistniało podejrzenie, że listy te mogły być skradzione z ambulansu pocztowego z pociągu kursującego na linji Warszawa—Poznań, przesłano je do Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Poznaniu. W toku dochodzeń został przytrzymany na gorącym uczynku kradzieży listów amerykańskich starszy pocztyljon Grzegołka Andrzej, pełniący służbę w ambulansie poczty na linji Warszawa—Laskowice, w chwili, gdy przywłaszczył sobie paczkę, zawierającą 116 listów amerykańskich. Przytrzymany przyznał się, że zamierzał przywłaszczone listy ograbić z gotówki, jak uczynił to z listami odnalezionemi na polu majątku Laskowice. Odstawiono go do dyspozycji władz sądowych w Świeciu.

Wiadomości z Tczewa.

Osobiste. Tomasz Rumiński został odznaczony odznaką Honorową Frontu Pomorskiego.

Odczyt byłego generała wojsk rosyjskich, księdza katolickiego. W czerwonej sali Hali Miejskiej odbędzie się szereg odczytów byłego dowódcy wojsk rosyjskich, a obecnie księdza katolickiego, Włodzimierza Leśnobrodzkiego, który będzie mówił o morderstwach i zwierzęcości katów czerezwyczajki i o niebezpieczeństwie bolszewizmu i plagi żydowskiej. Ceny biletów b. niskie.

Klub szachistów. Odbyło się tu zebranie szachistów, które zagaił inż. Preyss. Uchwalono statut Klubu szachistów. Do zarządu weszli: prezes inż. Preyss, wiceprezes p. rektor Pawłowski, sekretarz p. Kargola, skarbnik p. Piasecki i gospodarz p. Ruosa. W komisji rewizyjnej zasiadają pp.: Guziński i Baderski. Od 8 maja br. lokal otwarty w poniedziałki i czwartki od godz. 20 w winiarni p. Witkowskiego.

Z ruchu emigracyjnego. W ub. dniach przejeżdżało znów przez Tczew około 600 emigrantów wybierających się do Ameryki. Skierowano wszystkich do obozu emigracyjnego w Wejherowie.

Centrala agitacji wywrotowej zlikwidowana. Wykryto tu i zlikwidowano centralę komunistyczną na powiat tczewski. Podczas rewizji w mieszkaniu robotnika Leona Kiszyckiego przy ulicy Żuławy 8, znaleziono obfity materjał obciążający w postaci literatury komunistycznej. Aresztowano jeszcze ślusarza Franciszka Szcz. i bezrobotnego Lenczewskiego.

Do odebrania. Znalezione trzy kluczyki odebrać można w Magistracie, pokój 9.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy zapytuje, czyby kto nię przyjął w naukę chłopaka, sierotę, pragnącego się wyuczyć ślusarstwa. Zgłoszenia proszę kierować do P. U. P. P.

Zbiórka uliczna na „Dar Narodowy" T. C. L. w dniu 3 maja br. Dn. 3 maja zebrano na „Dar Narodowy" T. C. L. 673,08 zł, oraz 8,59 guldenów gdańskich.

Baczność! Zaopatrzyć się w czystą wodę. Z powodu czyszczenia rur wodociągowych na całym terenie m. Tczewa w dniach 7, 8, 9 i 10 bm. będzie dochodzić woda mętna od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2-ej po poł. do godz. 5-tej.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 7 maja 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Benedykta pap., Domiceli p.
Jutro: Stanisława biskupa.
Wschód słońca: godz. 4,20.
Zachód słońca: godz. 19,34.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 5 b. m. do poniedziałku 12 b. m. pełnią dyżur:
1) **Apteka pod Łabędziem**, ul. Gdańska;
2) **Apteka Kużaja**, ul. Długa 57, tel. 300.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa prac malarskich i grawiur prof. Karola Mondrala.

—o—

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę o 7½ **„Kres wędrówki“.**

Jutro jedyny występ głośnej pary artystycznej Marji Malickiej i Zbyszka Sawana w komedji Lenca p. t. **„Trio“.** Ulubieńcy publiczności teatralno-kinowej nie potrzebują reklamy, gdyż sama zapowiedź ich występu zelektryzowała miasto, zapowiadając widownię wyprzedaną po brzegi.

W sobotę premjera **„Hr. Luxemburga“**, który należy do najmilszych i najweselszych operetek Leharowskich. Dowcipne przejścia i tarapaty głównych bohaterów operetki, urozmaicone efektownemi ewolucjami girlsów bawić będą niezawodnie i szczerze naszą publiczność. Barwną wstęgą przesunie się przed nami karnawał paryski, dając pierwszorzędny popis wokalny i aktorski zespołowi artystycznemu. Przy pulpicie zasiądzie kap. Kowalik. Efektowne dekoracje przygotowuje Feliks Krassowski.

Na pewnym wiecu robotniczym żalono się, że pismo nasze bardziej współczuje z niedolą urzędników niż robotników. Na dowód tego przytaczano, że u nas pojawiają się tak często karykatury, uwydatniające biedę pracowników państwowych, a rzadko tylko sfer robotniczych.

Otóż leży w tym zarzucie pewne nieporozumienie, a raczej niezrozumienie sprawy. Postaramy się to wyjaśnić.

Poprawa losu urzędników ma ściśle ograniczoną platformę. Uczynić to może tylko rząd, względnie Sejm. Żadne inne czynniki nie wchodzą tu w rachubę. Niedoli tych ludzi nie usunie żadna pożyczka zagraniczna, żadne Harrimany, ani traktaty cłowe lub Rady Gospodarcze. Naturalnie, ogólna poprawa stosunków może być bodźcem, może stać się nakazem do zajęcia się nędzą urzędniczą. Ale czyż można sobie wyobrazić korzystniejszą do tego kroku konjunkturę, niż tę, jaka zapanowała u nas w r. 1926 po przewrocie majowym, gdy górnicy angielscy strejkowali, gdy nasz węgiel zalewał Anglję i Skandynawję, gdy nasz bilans handlowy aż pękał z aktywności, a rząd mimoto o swoich pracownikach nie pomyślał. Ujmując się zatem za urzędnikami, mamy ściśle ograniczony teren walki: uderzamy w rząd i w Sejm. Innej instancji niema i być nie może. To też każda karykatura, przedstawiająca chudego i obdartego urzędnika, wbija się w pamięć i wywołuje odpowiednie, a niewesołe refleksje.

Inaczej ma się sprawa, gdy chodzi o robotników. Jak poprawę ich losu może rząd lub Sejm „zadekretować“? Czy ma wydać ustawę o podniesieniu płac? Czy ma pootwierać zamknięte fabryki? Uruchomić bezczynne warsztaty pracy? Lub ma sam zabrać się do akcji budowlanej — bez pieniędzy? Tak daleko moc naszego rządu nie sięga. To też apel do władz, aby bezpośrednio złagodziły nędzę robotniczą, byłby wołaniem na pustyni. Co najwyżej mógłby rząd wyasygnować jeszcze parę miljonów na fundusz bezrobocia, ale to kwestji nie rozwiąże.

A jednak pismo nasze codziennie zabiera głos w kwestji robotniczej i codzień domaga się ulżenia doli tych najbiedniejszych. Każdy nasz artykuł, wytykający niedomagania gospodarcze, wskazujący sposoby ich usunięcia jest równocześnie propagandą na rzecz robotników. Ileż to razy wykazywaliśmy, że z chwilą, gdy robotnik będzie miał zapewnioną jaką taką egzystencję, to wzmoże się całe życie gospodarcze. Razem z robotnikiem, tym największym konsumentem, ożyje przemysł i handel.

Naturalnie te nasze artykuły w obronie robotnika rozpraszają się po zbyt wielu tematach, zbyt dużo celów i zagadnień mają na oku, aby je nawet przy największej koncentracji dało się skupić w tem jednem ognisku: robotnik i jego dola. A jednak wszystko to, co piszemy, obraca się koło tego jednego i głównego dla nas zagadnienia. Dobrobyt mas robotniczych jest podstawą dobrobytu całego kraju.

Powtarzamy: dla poprawy doli urzędników wystarczy dekret rządowy. Ale aby rzesze robotnicze podnieść na poziom należnego im bytowania — do tego celu trzeba ruszyć z posad nasze całe życie gospodarcze. I dlatego nasze wysiłki w tym kierunku wydają się nikłe, mimo że są one jak ustawiczne, regularne uderzenia młota, które prędzej czy później najtwardszą zaporę skruszyć muszą.

— **Bilety ulgowe, okresowe na kolejach państwowych.** Na nowo wprowadzone zostały 15-dniowe bilety ważne na przejazdy w obrębie wszystkich okręgów dyrekcyjnych w pociągach osobowych i pośpiesznych zą opłatą zł **120, 195** oraz **325** w klasach III., II. i I-ej. **Bilet miesięczny** klasy III. kosztuje obecnie **zł 250.**

— **Gdzie mogą się dzieci urzędników państwowych darmo leczyć.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych — departament służby zdrowia — podaje do wiadomości, że w zakładach leczniczych dla dzieci **w Ustroniu** (w Poznańskiem) i **w Ciechocinku** w Sanatorjum św. Tadeusza są wolne miejsca. Do zakładów tych mogą być przyjmowane dzieci za opłatą: w Ustroniu 7 zł, w Ciechocinku — 5 zł dziennie. Dzieci urzędników państwowych korzystają z leczenia **na koszt skarbu państwa.** W myśl obowiązujących przepisów podania o przyjęcie kierować należy **do starostwa w Kempnie** w sprawie Ustronia i **do Zarządu Zdroju w Ciechocinku** w sprawie zakładu w Ciechocinku.

Otwarcie sezonu wioślarskiego.

Nasi dzielni wioślarze bydgoscy, którzy tak chlubnie zapisali się w dziejach sportu, po wywczasach zimowych, znowu budzą się do życia. Wprawdzie wywczasy te polegały po większej części na pracy w basenach, jednakowoż rozpoczyna się sezon dopiero z chwilą uroczystego podniesienia bandery.

Uroczystość otwarcia sezonu w bydgoskim ośrodku wioślarskim została wyznaczona na niedzielę dnia 11 maja br. Tegorocznym gospodarzem uroczystości będzie Bydgoski Klub Wioślarek, który przeprowadzi z polecenia Bydgoskiego Komitetu Tow. Wioślarskich organizację tej imprezy.

Wioślarstwo obchodzić będzie tegoroczną uroczystość otwarcia sezonu szczególnie uroczyście i pragnie temsamem szerszy ogół społeczeństwa, a przedewszystkiem młodzież więcej zainteresować właśnie tą gałęzią sportu. Szczególną uwagę zwracamy na wspaniałą defiladę, w której wezmą udział wszelkie rodzaje łodzi. Mamy nadzieję, że społeczeństwo bydgoskie tłumnie podąży nad brzegi Brdy, by przyjrzeć się wspaniałej defiladzie, a niemniej by okazać wioślarzom, że szczerze interesują i opiekują się tym bodajże najpiękniejszym sportem jakim jest wioślarstwo.

10-lecie Tow. śpiewu „Harmonja“.

Tow. śpiewu „Harmonja“, znane w Bydgoszczy nietylko z występów śpiewaczych na sumach niedzielnych w kościele N. Serca p. Jezusa, ale również z bardzo częstych występów publicznych, urządza w niedzielę, 11 bm. uroczysty obchód jubileuszowy. Na program obchodu składa się: uroczysta msza św. na intencję tow. o godz. 10,15, o godz. 12,15 uroczysta akademja w sali „Pod Lwem“, o godz. 19-tej wielki koncert jubileuszowy w „Strzelnicy“, na którym prócz występów chórów i orkiestry, usłyszymy także naszych ulubionych znanych artystów solowych. Po koncercie odbędzie się zabawa towarzyska.

Obchód ten, a zwłaszcza koncert, którym zainteresowały się najwybitniejsze sfery naszego miasta, biorąc łask. udział w Komitecie Honorowym, jest b. starannie opracowany i według dotychczasowych danych zapowiada się świetnie, gwarantując miłośnikom i sympatykom pieśni moc wzniosłych wzruszeń i pięknych wrażeń.

Z tej okazji Tow. wydaje „Pamiętnik“, który ze względu na bogatą treść naukową, zawartą dzięki łask. współpracy kilku wybitnych profesorów muzyki i z uwagi na bardzo niską cenę, winien nabyć nietylko każdy śpiewak, lecz również każdy sympatyk śpiewu, gdyż znajdzie w nim cenne wskazówki pielęgnowania głosu oraz historję pieśni i szczegółowy opis najróżniejszych jej przejawów. Parafjanie natomiast znajdą w nim wspaniałą fotografję X. Putza, byłego proboszcza tut. parafji i założyciela „Harmonji“, kóry przybędzie osobiście z Poznania i weźmie udział we wszystkich uroczystościach.

Zwracamy szan. Czytelnikom na powyższy obchód, a zwłaszcza na koncert szczególną uwagę i na tej drodze składamy Tow. Śpiewu „Harmonja“ serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy na niwie śpiewaczej oraz doczekania w zgodnej harmonji jubileuszu srebrnego.

Na Bratnią Pomoc „Miejskiego“ Konserwatorjum

urządzono w niedzielę ubiegłą audycję w auli gimnazjum Kopernika. Udział publiczności był nikły, bo zaledwie 40 osób się zjawiło. Mimo to prof. Lisicki z pp. Wojciechowskiemi odegrali cały interesujący program: Mendelssohna Trio D-mol, Griega Sonatę wiolonczelową A-mol i Rachmaninoffa trio D-mol. Nad swemi partnerkami prof. Lisicki stale górował, zająwszy stanowisko przewodnicze. Artysta grał świetnie, jak zwykli jesteśmy go słyszeć. P. Z. Wojciechowska dość sprawnie odegrała sonatę Griega wiolonczelową, chociaż utwór to dla niej jeszcze trudny. Wydobywała nieraz tony skrzypiące i syczące. A może instrument temu winien? Wziąwszy całość pod uwagę, wykonanie Tria Rochmaninoffa a Mendelssohna przedewszystkiem — było pierwszorzędne. Jeszcze potrwa długo, zanim publiczność będzie interesowała się muzyką kameralną. Nie wystarcza tylko urządzanie 75-groszowych wieczorów. Dopiero gdy muzyce kameralnej nie będzie się odmawiało prawa bytu (i to słusznego prawa) w szkołach średnich, w których powinien ten dział estetycznej kultury stale istnieć i rozkwitnąć (jak to od dawna w zachodniej Europie ma miejsce i prawo) — dopiero wtedy będzie można się spotkać ze zrozumieniem u publiczności. A tak daleko wpływy „Miejskiego“ Konserwatorjum nie sięgają.

Małecki.

—o—

— **Święto Szkoły Podchorążych** w Bydgoszczy obchodzone dotychczas w dn. 8 bm., zostało za zgodą p. Ministra Spraw Wojskowych ze względów organizacyjnych przeniesione w br. szkolnym na dz. 15 sierpnia i połączone z promocją wychowanków.

— **Poprawić podręczniki szkolne! Polska liczy nie 25, lecz przeszło 30 miljonów mieszkańców.** Według przybliżonych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego opartych na danych spisu ludności z r. 1921, oraz danych ruchu naturalnego ludności i emigracji, ludność Polski na dzień 1. I. 1930 wynosi **30.732.000.** Z tego na województwa centralne przypada 12.905.000, na województwa wschodnie 5.213.000, zachodnie — 4.367.000, południowe — 8.247.000.

— **Obchód rocznicy Konstytucji 3-Majowej w Wielkich Bartodziejach.** Sokół X urządza w porozumieniu z kołem Chrześc. Demokracji oraz ogółem ludności Wielkich Bartodziejów obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja, w niedzielę 11 bm. po południu. Wszystkie towarzystwa, oraz obywatele zgromadzą się w kwadrans przed 3-cią na dziedzińcu szkoły, skąd wyruszą do parku. Tam odbędzie się akademja, na której program złożą się występy dzieci, przemówienie, ćwiczenia pokazowe Sokołów itd. Następnie zabawa w ogrodzie, a później w sali do rana. Goście z poza Wielkich Bartodziejów mile widziani.

— **Na Kuchnię Ludową** złożył w naszej kasie p. sędzia polubowny G. Romański 15 złotych.

Występ zespołu amatorskiego na rzecz Internatu Kresowego.

Najpierw kilka słów, które napisałbym niezależnie od tego, coby i jak grano — słów uznania dla inicjatorów i wykonawców przedstawienia. Miast szturmować do kieszeni publiczności zapomocą kwesty ulicznej, nagabywać dobroczynne dusze tzw. żebraniną, postanowiono zdobyć pieniądze na szlachetny cel w ten sposób, żeby i ofiarodawca wzamian coś otrzymał. Sposób b. piękny i godny naśladowania.

Mierząc „zamiar według sił“, nie porwano się na wielki repertuar, lecz wystawiono sztukę wprost klasyczną dla repertuaru amatorskiego, **„Męża z grzeczności“,** komedję Abrahamowicza i Ruszkowskiego. Bezpretensjonalna komedja o silnem zacięciu farsowem ilustruje skutki przesadnej grzeczności a raczej ślamazarności. Hilary zdobywa miłość zaślubionej przez grzeczność żony z chwilą, kiedy zdobył się na uderzenie w stół i stanowcze acz szorstkie słowa, kiedy z lalusia przekształcił się w mężczyznę.

Komedja nienotowanej przez podręczniki literatury spółki autorskiej powstała na wiele lat przed wojną światową, w czasie, gdy większość widzów i wykonawców zapewne jeszcze nie była na świecie. Wtenczas, przypuszczam, problem fatalnych następstw lalusiowatej grzeczności mógł być istotnie aktualnym tematem. Obecnie radziłbym się jakiejś spółce autorskiej zastanowić nad odwróceniem problemu. Przecież grzeczność stała się dziś w okresie kryzysu powojennego przysłowiową rzadkością, cóż dopiero grzeczność przesadna! Nieaktualny jest także austrjacki kapitan ze swoim kaleczącym polszczyznę „forysicem“. Cóżbyśmy powiedzieli, gdyby w podobnej roli zaparadował na naszej scenie lejtnant pruski? Słowem sztuka na kilometr cały trąci myszką i ostać się może na scenie jedynie przy błyskawiczności tempa i wyjaskrawieniu sytuacyj farsowych. Inaczej nie radziłbym jej wyciągać z lamusa — przynajmniej autentycznym zespołom teatralnym.

Rzecz oczywista, że do amatorskiego przedstawienia przykładać trzeba specjalne mierniki; widz i krytyk powinien się tu uzbroić w pobłażliwość. Jednakowoż sprawiedliwość każe przyznać, że stosując wobec amatorów, występujących w „Mężu z grzeczności“ nawet dość wygórowane żądania, można było w teatrze wcale przyjemnie wysiedzieć. Owszem, od drugiego aktu poczynając, t. j. od chwili kiedy wykonawcy przezwyciężyli tremę, przedstawienie nabierało coraz więcej cech sztuki granej przez prawdziwych aktorów. Role męskie wypadły lepiej od ról kobiecych. Z pań na wyróżnienie zasługuje p. Szilágyi (Petronela) i Tchórznicka (Klotylda). Bardzo udatnie grali pp. Karśnicki (gospodarz), Zambrzycki (Obetkała), Wdziękoński (kapitan), Wiedmann (Hilary), Wigura (forysic Fedko). Wszyscy włożyli widocznie dużo pracy i zapału w swe role, za co zasłużyli na gorące uznanie. Reżyserował sztukę art. dram. p. Brodzikowski.

Teatr był wypełniony po brzegi. Rozentuzjazmowani widzowie obrzucili amatorów, rekrutujących się z najlepszych sfer towarzyskich, kwiatami.

Dr. Jan Piechocki.

— **Uzupełnienie.** W uzupełnieniu sprawozdania z poświęcenia sztandaru Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich przy parafji św. Trójcy należy dodać, że do listy chrzestnych sztandaru wchodzą również p. rektor **Kałas**, państwo **Wawrzonowie** oraz p. asesor **Rybicki** i p. **Boberówna.**

— **Podziękowanie.** Zarząd obwodowy Ch. D. w Bydgoszczy i zarząd okręgowy Ch. Z. Z. tą drogą składa jak najserdeczniejsze podziękowanie nacz. red. p. Tesce, Chórowi Kolejarzy, p. kpt. Kulwieciowi, p. Brohen-Kawalskiej za łaskawy współudział i uświetnienie uroczystej akademji w 139 rocznicę Konstytucji 3 Maja i firmie Sommerfeld za wypożyczenie pianina oraz wszystkim tym, którzy w dniu tak uroczystym łączyli się pod sztandarem Ch. D.

— **„Orędownik powiatu bydgoskiego"**, nr. 19, zawiera: 1) uchwałę sejmiku powiatowego w przedmiocie opłat powiatowych za badanie zwierząt rzeźnych i mięsa; 2) zarządzenie w sprawie wiosennej ochrony ryb; 3) o pladze gza bydła rogatego; 4) o przestrzeganiu przepisów ogniowych w lasach; 5) o wyłudzaniu wsparć i 6) o zwalczaniu przestępczości.

— **Podziękowanie.** Tow. Gimn. „Sokół" V. (Okole-Wilczak) składa serdeczne podziękowanie ogrodnictwu p. Juljusza Rossa (ul. Św. Trójcy) za bezpłatne ofiarowanie 60 szt. krzaków kwitnących, ogrodnictwu p. Jeżemu (ul. Ścieżka 10) za bezpłatne ofiarowanie kwiatów, ogrodnictwu p. Helwiga (przy V śluzie) za bezpłatne ofiarowanie krzaków dla upiększenia boiska im. Świtały przy ulicy Nakielskiej na Wilczaku oraz sędziemu polubowemu p. Gierszewskiemu za przekazaną nam kwotę 15 zł dla gniazda na cele wychowania młodzieży.

— **Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo' parafji św. Trójcy** składa w imieniu biednych w liczbie 228 obdarzonych święconem serdeczne „Bóg zapłać" wszystkim ofiarodawcom za tak hojne datki ofiarowane na święconkę.

— **Zabawę majową** urządza O. P. N. Sokół V w niedzielę 11 bm. w Opławcu u p. Szmelca, połączoną z różnemi niespodziankami. W sali do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Początek o godz. 3. Uprasza się wszystkich sympatyków o poparcie tej imprezy.



Uczestnicy niedzielnej uroczystości poświęcenia sztandaru Tow. Robotników Kat. przy parafji św. Trójcy.

(Fotografje są do nabycia u fotografa p. Matejczyka, Chwytowo 18).

Obchód 3 Maja w „Klubie Dziecięcym" „Rodziny Wojskowej".

Z inicjatywy przewodniczącej Koła „Rodziny Wojskowej" powstała sekcja „Klubu Dziecięcego", którego zadaniem jest dawanie dzieciom w dnie i godziny wolne od nauki godziwej rozrywki, a nadewszystko wyrobienie w dzieciach od wczesnej już młodości poczucia przynależności do jednej wielkiej rodziny wojskowej, bez różnicy czy to są dzieci podoficerów, czy też oficerów. Dzieci mają swój własny zarząd z ich grona i przez nich wybrany, do którego wchodzi najstarsze wiekiem dziecko — jako prezes, najbieglejsze w piśmie — jako sekretarz i najlepsze w rachunkach — jako skarbnik. Dzieci prowadzą w swoim klubie pogadanki o ochronie zwierząt, rozwiązują łamigłówki, zagadki, modelują z gliny różne przedmioty oraz projektują zajęcia i rozrywki. Kierowniczką „Klubu Dziecięcego" jest p. Kubicka, czł. „Rodziny Wojskowej", która z całą gorliwością opiekuje się swymi pupilami.

Pod jej też kierunkiem i reżyserją „Klub Dziecięcy" urządził w ubiegłą niedzielę w b. szpitalu wojskowym obchód rocznicy Trzeciego Maja, program którego wykonany był przez dzieci. Program był bardzo obfity i ładny. Dzieci deklamowały bardzo ładnie wiersze patrjotyczne, śpiewały solo i chóralnie pieśni, tańczyły i t. d., a wszystko to było tak miło, tak serdecznie a przytem ze zrozumieniem oddane, że starsza publiczność z przyjemnością i zainteresowaniem przysłuchiwała się produkcjom dzieci. Ogólnie podobał się śpiew małej Jadziuni Waśkiewiczówny, która przy akompanjamencie skrzypiec i fortepjanu (a jakże), odśpiewała „Gdyby rannem słonkiem". Dziewczynka trzymała się wzorowo w takcie, a swym srebrnym, dziecięcym głosikiem chwytała za serca. Również bardzo ładnie spisała się starsza już nieco Hania Mazanowska, która śpiewała i tańczyła, jak artystka. Inne dzieci również zasłużyły sobie na uznanie, jak: Janeczka Witkowska, Hania Podkowińska, Terenia Chlebowska, dziarski Władzio Jabłoński, Zbyś Toroń, Mija Łazarewiczówna, Jurek Tesławski, Tom. Torłopow, M. Durka, T. Astarchówna, M. Krug, Krzysia Woronicz, Zdziś Ziętkiewicz, Leszek Cenzartowicz i inni. Chór dziecięcy także dzielnie wywiązał się ze swego zadania. Wszystkie prawie dzieci były poubierane w krakowskie ubranka, w których z całą powagą i dumą wykonywały swe produkcje.

Kierowniczce p. Kubickiej należy się uznanie za wyćwiczenie dzieci i przygotowanie tak miłego obchodu. Bardzo ładnie grał na skrzypcach kapral Dądalski a na fortepjanie szer. Tuchołka.

Poszkodowany odebrał złodziejowi skradzioną biżuterję.

Dnia 3 bm. około godziny 8-mej wieczorem p. Antoni Sochacki, zamieszkały przy ulicy Batorego 5, wracając do swego mieszkania, spotkał na schodach domu jakichś dwóch obcych osobników, którzy się z nim minęli. Nie zwracając jednak większej na nich uwagi, p. S. poszedł wyżej, do swego mieszkania.

Ale jakież było jego zdziwienie i przestrach, gdy spostrzegł, że drzwi mieszkania były wyłamane. Natychmiast przyszli mu na myśl spotkani osobnicy, więc nie zaglądając nawet do mieszkania, aby sprawdzić, co zostało skradzione, zawrócił na schody i pobiegł szybko za nimi, z których jednego zdołał przytrzymać na ulicy.

Nieszczęściem nikogo z przechodniów nie było widać, ktoby mu dopomógł odprowadzić do policji złodzieja, który stawiał p. S. zacięty opór. Rozpoczęło się między nimi szamotanie, podczas którego złodziej zdołał się wyrwać z rąk p. S. i zbiec. Pozostawił jednak na miejscu walki płaszcz, w którym następnie znaleziono skradzioną p. S. biżuterję.

Za złodziejami policja czyni poszukiwania.

Przychwycenie sprawców kradzieży w mieszkaniu p. Priebe.

Policja wpadłszy na ślad sprawców włamania i kradzieży w mieszkaniu urzędniczki p. Priebe, przy ulicy Zduny 14, przychwyciła trzech niebezpiecznych i znanych policji włamywaczy, w osobach 40-letniego Leona Świekatowskiego, zamieszkałego w barakach przy ulicy Dwernickiego, 33-letniego Friedricha Rabenhorsta, zamieszkałego przy ulicy Gdańskiej 50 i 26-letniego Edmunda Gordeckiego, bez stałego miejsca zamieszkania, jako tych, którzy dokonali tegoż włamania.

Jak to już donosiliśmy, włamywacze wtargnąwszy w czasie nieobecności p. Priebe do jej mieszkania, skradli dużą ilość drogich firan, obrusów ręcznie haftowanych i t. d. wartości 5.000 zł. Złodzieje, których p. P. wchodząc do mieszkania, widziała jeszcze uciekających przez okno na jej widok, po dokonaniu kradzieży, rzeczy te zanieśli do paserki Rozalji Kropińskiej, właścicielki składu kolonjalnego przy ulicy Sowińskiego 20. Dalszą część włamywacze ukryli u handlarza domokrążnego Emila Neumayera, zamieszkałego przy ulicy Babia Wieś 19. Policja odebrała paserom prawie wszystkie rzeczy, chociaż niektóre, jak np. drogie pokrowce i inne Kropińska już pocięła i przerobiła. Policja miała utrudnione zadanie w odszukaniu skradzionych rzeczy, gdyż przechowane one były u osób, na które wątpliwem było rzucać jakieś podejrzenie. Kropińska np., będąc żoną rzemieślnika w warsztatach kolejowych, posiada jeszcze własny skład kolonjalny i jest dobrze sytuowaną. Wszystkie rzeczy zwrócono poszkodowanej, włamywaczy zaś osadzono pod kluczem.

Dzięki intensywnej pracy naszej policji, zbrodniarzom jakoś nie udają się wyprawy.

Katastrofa samochodowa pod Bydgoszczą.

W ub. poniedziałek w godzinach południowych na szosie Rynarzewo—Bydgoszcz samochód prywatny uderzył o przydrożne drzewo i rozbił się. Jadący samochodem, własność Drukarni Polskiej dyr. Strzyżowski wraz z rodziną wyszli z katastrofy na szczęście cało. Buick po wywróceniu się kołami do góry począł płonąć i w kilku minutach spłonął doszczętnie. Katastrofa nastąpiła wskutek defektu w tylnem łożysku koła, wskutek czego samochód gwałtownie zarzucał w bok.

— **Z życia Tow. Powst. i Woj. Szwederowo.** Piękna pogoda wiosenna ożywiła niejako życie organizacyj przysposobienia wojskowego. W dniu 2 bm. o godz. 18 odbył się alarm zarządzony przez zarząd Tow. P. i W. Szwederowo. Do apelu stawiła się poważna liczba członków z kompletnym zarządem. Po przeprowadzeniu ewidencji i zdaniu raportu przez k-dta Szczepańskiego prezesowi Liebthatowi na Wzgórzu Dąbrowskiego, zarządzono krótkie ćwiczenia, poczem drużyna cała wyruszyła na miejsce wyznaczone w celu wzięcia udziału w uroczystym capstrzyku — 3 Maja.

Potem drużyna powróciła na Szwederowo i po odśpiewaniu wieczornej pieśni: „Wszystkie nasze dzienne sprawy", dzielni powstańcy, gotowi na każdy zew, rozeszli się do swych ognisk domowych.

— **Aresztowanie kasjera Towarzystwa „Tehas".** Pod zarzutem dokonania grubych oszustw na szkodę Towarzystwa „Tehas", prokuratura wydała nakaz aresztowania 54-letniego Antoniego Glebo-Koszańskiego, kasjera Towarzystwa „Tehas", zamieszkałego przy ulicy Reja 6. Koszański miał się dopuścić fałszowania asygnat kasy na szkodę Towarzystwa i przywłaszczenia sobie większych sum pieniężnych. Do części dokonanych oszustw Koszański się przyznał. Co do dalszych jego sprawek toczą się dochodzenia.

— **Bydgoski Klub Bałałajkowy** dnia 10 bm. urządza w salach „Strzelnicy" koncert-bal, na który członków i sympatyków się zaprasza.

Komunikat III.

Komitetu Sport. Pom. Okr. Zw. L. A.

Pom. O. Z. L. A. przeprowadza dnia 11 bm. zawody junjorów, licząc do lat 17. W zawodach tych mogą brać udział tylk otacy, którzy należą do towarzystw i klubów, należących do P. Z. L. A. Każdy zawodnik musi być w posiadaniu karty zawodniczej, którą nabyć może u p. Głowackiego, Nowodworska 28, w cenie 25 gr.

Konkurencje biegi: 60, 300 i 1500 m., skoki wdal, wzwyż z rozbiegiem; rzuty kulą 4 kg i dyskiem 1 kg dowolną ręką.

Wpisowe na zawody wynosi 30 gr. od konkurencji. Zgłoszenia wraz z wpisowem należy składać na ręce p. Głowackiego, róg ul. Śniadeckich i Sienkiewicza w lokalu p. Ziółkiewicza.

Za Kom. Sport. Pom. O. Z. L. A.
(—) **Wieczorek**, sekretarz.
(—) **Głowacki**, prezes.

— **Na zebraniu nauczycieli,** które odbędzie się w sobotę dn. 10 bm. o godz. 20 w Szkole Przemysłowej wygłosi dyrektor seminarjum p. dr. Winkler aktualny referat pt. „Program i metoda pracy przygotowawczej do egzaminu kwalifikacyjnego", oraz p. Drożdżyński pt. „Szkoła pracy w nauce religji".

— **Nowy zarząd Związku Legjonistów oddziału Bydgoszcz.** Odbyło się roczne walne zebranie członków Związku Legjonistów oddziału bydgoskiego, na którem po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano jednogłośnie zarząd nowy w składzie następującym: dr. Drwięga — prezes, Kanicki Antoni — wiceprezes, Bar Antoni — sekretarz, Pinas Adam — skarbnik, dr. Fryling — kierownik Bratniej Pomocy, Uramowski — kier. działu organiz.-ekonom., i prof. Podgórski — kier. działu kultur.-oświat. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Brejt, Królikowski i Jabłoński, sąd koleżeński: dr. Fryling, dyr. Linowski i Szyzgielski Hipolit.

— **Wódka podrożała od dzisiaj.** Dyrekcja monopolu spirytusowego podaje do ogólnej wiadomości, że nowa podwyżka ceny wódki o 10 procent i spirytusu o 15 procent obowiązuje z dniem dzisiejszym.

— **Odwołanie „wesołego wieczoru literackiego".** Komitet uczczenia Marji Skłodowskiej-Curie podaje do wiadomości, iż zapowiadany na 10 maja „Wesoły wieczór literackie" **nie** odbędzie się z powodów od komitetu niezależnych. Wieczór ten odbędzie się dopiero w jesieni.

— **Nie było bójki w hotelu Pomorskim.** P. Romancewicz, dzierżawca hotelu Pomorskiego, stanowczo zaprzecza, jakoby w jego lokalu dnia 1 maja była jakaś bójka podczas zabawy. Bójki w tym dniu były dwie, lecz w innych lokalach.

— **Wszystkim Paniom i Panom,** którzy raczyli zaszczycić Tow. nasze przy poświęceniu sztandaru jako chrzestni, oraz i za złożone ofiary, i wszystkim którzy swą obecnością przyczynili się do upiększenia naszej uroczystości składamy serdeczne „Bóg zapłać".

Zarząd Kat. Tow. Rob. Polskich przy kościele św. Trójcy.

— **Tow. Powst. i Woj. Bielawy-Skrzetusko** urządza dnia 10 bm. wiosenno-majową zabawę taneczną, w salach p. Wicherta „Stara Bydgoszcz". Początek o godz. 19-ej, koniec??? Czysty dochód przeznacza się na bibljotekę. Szanownych sympatyków tegoż sportu uprzejmie prosimy o poparcie tak ważnego celu.

— **Za grę w kostki.** Policja przytrzymała dnia 2 bm. podczas targu na Nowym Rynku niejakiego Franciszka Rożańskiego, zamieszkałego przy ulicy Średniej 16, który uprawiał grę w kostki.

— **Skradł kosz nieznanemu gospodarzowi.** Policja ujęła dnia 1 bm. 18-letniego Jana Drzewiannego, bez stałego miejsca zamieszkania, który legitymował się dokumentem na nazwisko Bronisława Reidza, zamieszkałego przy ul. Jackowskiego 15-16. Przy Drzewiannym znaleziono 2 pudełka pasty na obuwie, 5 rolek plastrów na rany i 10 rolek bandaży. Drzewienny zeznał, że z początkiem lutego br. skradł z wozu w Inowrocławiu jakiemuś nieznanemu gospodarzowi koszyk, w którym znajdowały się różne artykuły dla chorych, a między innemi i te, które przy nim znaleziono. Poszkodowani mogą się zgłosić w komisarjacie pierwszym przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 44.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 8 MAJA.

12,40—14,00. **Warszawa.** Koncert dla młodzieży szkolnej.
17,45. **Warszawa.** Koncert kameralny, poświęcony twórczości Tadeusza Joteyki.
20,30—21,30. **Poznań.** Koncert Alfa Nestmanna, pianisty z Lipska.
20,30. **Warszawa.** Koncert popularny.
23,00—24,00. **Warszawa.** Muzyka taneczna.

Dziesięcioletni złodziej i jego matka.

Policja przychwyciła na gorącym uczynku kradzieży 10-letniego chłopca, który nie zdając sobie widocznie sprawy ze swych ohydnych czynów, z pewnego rodzaju zarozumiałością opowiadał o dokonanych przez siebie kradzieżach, opisując przytem szczegółowo jakiemi sposobami i środkami się posługiwał przy kradzieżach mieszkaniowych i składowych. Z całego opowiadania chłopca widać było, że jest to już wyćwiczony i niebezpieczny złodziej. Policja jednak nie chcąc degenerować do reszty dziecka więzieniem, postanowiła zawezwać matkę celem pouczenia, iżby inaczej wychowywała dziecko i póki jeszcze czas uratowała je przed zgubą.

Urzędnik, przeprowadzający dochodzenia, przemawiał uczciwie do przybyłej matki, aby przecież miała Boga w sercu i nie gubiła dziecka przez złe wychowanie, gdyż w przyszłości stanie się ono zbrodniarzem i kryminalistą, mogącym skończyć swe życie na szubienicy. Matka, jak się zdawało, słuchała uważnie nauk urzędnika, a wreszcie odezwała się: „Tak, tak, ja wiem, że z chłopaka tego nie będę miała pociechy, natura już w nim taka zła. Ale ja go nauczę, aby był innym. Bo, proszę pana komisarza, **skoro już kradnie, to dać się złapać, dla niego i dla mnie jest bardzo nieładnie".**

I cóż sądzić o takiej matce, której nie wstyd, że jej dziecko kradnie, lecz, że się dało złapać.

Szuka głupich z kaucjami.

W gazetach miejscowych ogłaszał się niejaki Stanisław Szymański, zamieszkały przy ulicy Toruńskiej, że poszukuje woźnicy do rozwożenia piwa za złożeniem kaucji. Na ogłoszenie to złożył ofertę Józef Grzeszczak, zamieszkały przy ulicy Nawzgórze 47, który złożył Szymańskiemu 1000 zł kaucji. Szymański rzekomo miał mówić Grz., że jest właścicielem browaru i posiada własną willę w Żninie, czem skłonił go do powierzenia mu swych krwawo zapracowanych 1000 zł. Zatrudnienia naturalnie Grzeszczak nie otrzymał od Szymańskiego, który nie będąc właścicielem browaru, nie miał żadnego piwa do rozwożenia. Sprawą tą zajęła się policja, która wzywa wszystkich poszkodowanych w ten sposób przez Szymańskiego, aby zgłaszali swe pretensje do niego w urzędzie policji.

„Sokół Żeński"!

Zebranie plenarne Żeńskiego Tow. gimn. „Sokół" odbędzie się **dziś w środę** dnia 7-go maja br. **o godz. 8** w sekretarjacie ul. Dworcowa 2.

Na porządku obrad ważne sprawy, stąd apelujemy do wszystkich członkiń by gremjalnie stawiły się na zebraniu.

Młodzież I. i II. oddział ćwiczy dziś w szkole Wydziałowej przy ul. Konarskiego od **godz. 5—7;** punktualne przybycie konieczne.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premjera pięknego filmu z życia bohaterskich i dzielnych strażaków p. tyt. **„Rycerze ognia".** W rolach głównych Mary Carr, znana z obrazu „Matka", oraz urocza Virginja Fair i bohaterski Cullen Vändis. Prócz tego nadprogram komedja p. t. „Na wszystko jest sposób" i „Bohater z przypadku".

KRISTAL. Dziś ostatni raz **„Gwiaździsta eskadra",** z udziałem znanych lotników i artystów. Obraz posiada wszelkie cechy prawdy naturalnej, szczególnie zdjęcia z lotów i walki pod obłokami. Poza tem tygodnik Gaumonta.

MARYSIEŃKA. Doskonały „Papierowy kochanek" dziś grany będzie poraz ostatni.

NOWOŚCI demonstruje z niesłabnącem powodzeniem wielki dramat, wstrząsające dzieje jeńców wojennych p. t. **„Powrót z niewoli",** odtwarzający przeżycia duszy ludzkiej. Film wykonany po mistrzowsku. Gra artystów pierwszorzędna.

OKO wyświetla przepiękny dramat **11** akt. p. t. **„Noc poślubna"** z Lili Damitą, Harry Liedtkem, Pawłem Richterem; oprócz tego 2-aktową komedję. Na scenie występy śpiewno-taneczne w nowym repertuarze.

PAW. Potężne arcydzieło filmowe p. tyt. **„Człowiek śmiechu"** według powieści W. Hugo tego samego tytułu, z udziałem największych asów ekranu: Conrada Veidta, Mary Philbin i Olgi Bakłanowej, dziś grany będzie poraz ostatni.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Polskie Str. Chrześc. Dem. Bielawki.

Zebranie zarządu, mężów zaufania i delegatów Koła Ch. Dem. odbędzie się **w środę** o godz. 19 w lokalu p. Mittelstädta przy ul. Senatorskiej. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich wymienionych członków konieczna.

Zebranie Koła Ch. D. Bielawki

odbędzie się **w sobotę** 10 bm. o godz. 19 w lokalu p. Mittelstädta przy ul. Senatorskiej.

Zebranie Koła Ch. D. Jachcice

odbędzie się **w sobotę** 10 bm. o godz. 18 w lokalu p. Orczykowskiego przy ul. Sapery 10.

Z powodu ważności referatu, wszyscy obywatele i członkowie Ch. D. winni w tem zebraniu wziąć udział.

Koło Rynarzewo.

Zebranie Ch. Dem. Koła Rynarzewo odbędzie się **w niedzielę** 11 bm. w lokalu p. Banacha o godz. 17. O liczny udział uprasza się. Referent przybędzie z Bydgoszczy.

Zebranie Koła Ch. D. Fordon

odbędzie się **w niedzielę** w Fordonie w lokalu p. Krygiera przy Rynku, na które się wszystkich członków i gości przez członków wprowadzonych zaprasza.

Referent przybędzie z Bydgoszczy.

Z życia towarzystw.

Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich, filja Bydgoszcz. Zebranie w czwartek 8 bm. o godz. 20, u p. Mellera.

Związek Pracowników Kupieckich. Zebranie plenarne dziś w środę o godz. 20-ej w hotelu Lengninga. Na porządku obrad sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Poznaniu. Goście mile widziani.

Tow. Powst. i Wojaków Jachcice. Zebranie plenarne 8 bm. o godz. 19-ej u p. Orczykowskiego. Zebranie zarządu o pół godziny wcześniej.

K. S. „Polonia". Zebranie zarządu i komisji przygotowawczej obchodu 10-lecia odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywcz. Plenarne zebranie 8 bm. o godz. 20, w sali Resursy Kupieckiej. Sprawy ważne.

Zebranie Kółka amatorskiego oraz zarządu Tow. Rob. Kat. Św. Trójcy dnia 7 bm. o godz. 19,30, w lokalu „Złoty Róg" przy ul. Chełmińskiej (narożnik Grunwaldzkiej). Z powodu bardzo ważnych spraw komplet członków zarządu i kółka konieczny.

S. M. P. „Gwiazda". Zebranie plenarne w czwartek dn. 8 bm. w salce parafjalnej przy kościele Św. Trójcy.

Koło śpiewu „Chopin". Lekcja śpiewu w środę i piątek o godz. 19,30 u p. Kleinerta. Z powodu bliskiego koncertu komplet pożądany.

Związek Niższych Funkcj. i Pracow. Państw. Koło Bydgoszcz. Plenarne zebranie 8 bm. o godz. 19, w lokalu p. Piątkowskiego, ul. Toruńska 184. Zebranie sekcji wojskowej godzinę wcześniej.

Klub Sportowy „S. P. D.". Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 8-ej przy ul. Chwytowo.

„Sokół" X. Zebranie plenarne w czwartek, 8 bm. o 7-ej u Feliszkowskiego. Na porządku dziennym podział funkcyj na obchód. Uroczystość 3-majowa odbędzie się w niedz. 11 bm.

„Sokół" V. Okole-Wilczak. Zebranie miesięczne w czwartek 8 bm. o godz. 7,30 wiecz. u Kleinerta przy 4 śluzie.

K. S. „Polonia". W czwartek, 8 bm. od godziny 17-ej trening piłki nożnej na boisku treningowem Stadjonu Miejskiego. Przybycie graczy wszystkich drużyn jest obowiązkowe. Zbiórka w szatni Stadjonu Miejskiego.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 6 maja 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	55,25— 00,00
7% oblig. mieszk. miasta Poznania	85,00 000,00
4% listy zastaw. Pozn. Ziemstwa Kredyt.	00,00 —044,00
5% Pożyczka premjowa serja II	00,00— 67,00
Bank Kwilecki, Potocki i Ska.	00,00— 56,00
Bank Polski I. em.	173,00—000,00
Cegielski H. I em.	49,00— 00,00
Dr. Roman May I em.	00,00—068,00

Tendencja: Utrzymana.

Bank Polski płacił dnia 7 maja za:

dolary amerykańskie	8.84½—8.85½
funty szterlingów	43.18¼
franki szwajcarskie	172,07
franki francuskie	204,85½
marki niemieckie	212.05
guldeny gdańskie	172,60
szylingi austrjackie	125.20
liry włoskie	46.58½

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 6. 5. 1930 roku.

Bydło:

A. Woły:	
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	126—132
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	118—114
Mięsiste tuczone starsze	000—000
Miernie odżywione	000—000
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	126—120
Tuczone mięsiste	110—116
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze	000—000
Miernie odżywione	000—000
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	120—126
Tuczone mięsiste	114—118
Nietuczone, dobrze odżywione	096—100
Miernie odżywione	080—076
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	126—134
Tuczone mięsiste	124—118
Nietuczone, dobrze odżywione	110—116
Miernie odżywione	096—090
Młodzież:	
Dobrze odżywione	100—096
Miernie odżywione	096—090

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne	154—146
Tuczone cielęta	130—142
Dobrze odżywione	120—126
Miernie odżywione	100—110

Owce:

Opasy chlewne:	
a) jagnięta pełnomięsiste tuczne i młodsze skopy tuczne	146—150
b) starsze skopy tuczne, i maciorki	120—110
Dobrze odżywione	000—000
Miernie odżywione	000—000

Świnie:

a) tuczone ponad 150 kg żywej wagi	000—000
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	216—220
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	210—214
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	204—208
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	200—190
f) maciory i późne kastraty	180—188
Świnie bekonowe	204—208

Poradnik dla rolników.

Nawozy fosforowe

wywierają bardzo korzystny wpływ na plony buraków i na zawartość cukru. To też przed ich siewem należy koniecznie dać superfosfat w ilości 200—300 kg. na ha, o ile buraki przychodzą na oborniku, o ile zaś obornik nie był dany, to należy dawkę powiększyć do 300—400 kg. na ha.

Po zasiewie buraków pilnować trzeba, by nie tworzyła się skorupa, bo wtedy buraki gorzej wschodzą i dużo ich przepada. Na większych polach używą się w tym wypadku brony, a na małych kawałkach najlepiej rozbić skorupę motyką. Siać len, pamiętając że pole musi być bardzo czyste, bo inaczej len się nie uda. Po siewie lekko zabronować i przywałkować a jeszcze lepiej ręcznie zagrabić, jeśli pole niewielkie.

Niszczyć ognichę w owsie, stosując posypywanie azotniakiem, jest to doskonały sposób na pozbycie się tego uprzykrzonego chwastu, a przytem i owies zostaje zasilony pokarmem azotowym. Azotniak w ilości 100—150 kg. na ha sypie się wówczas, gdy ognicha ma jakie 3 listki. Ognicha po kilku dniach przepada, a owies choć narazie trochę zżółknie, rychło się jednak poprawi i będzie lepszy niż był, bo uwolni się od chwastu, który go zagłuszał. W tym wypadku azotniak (mielony lecz nieolejowany) należy wysiewać na rośliny wilgotne od deszczu lub rosy.

* * *

Gdy ziemniaki zaczną wschodzić,

trzeba spulchnić rolę na małych kawałkach najlepiej ręczną motyką, na większych należy puścić lekką bronę. Wkrótce potem brać się do redlenia, nie czekając aż ziemniaki duże wyrosną. Ziemniaki mogą dawać bardzo dobre plony, trzeba tylko koło nich chodzić starannie i umiejętnie. U nas najczęściej sadzi się ziemniaki za gęsto i zamało się rolę spulchnia, a skutek tego taki, że urodzaje są marne.

Tępić chwasty, gdzie tylko się da, chwila jest teraz odpowiednia do niszczenia ostu w oziminie i w jarzynach. Trzeba go wycinać lub wyrzynać po deszczu rękami. Tępić też oset na miedzach i nad rowami, bo jeśli się go zostawi i dopuści do zakwitnięcia, to wiatr poroznosi lekkie nasiona po całem polu. Gdy minie obawa przymrozków, siać kukurydzę i lucernę. Lucerna za mało jest u nas jeszcze rozpowszechniona, a warto ją uprawiać, gdyż daje rocznie 3 albo 4 pokosy doskonałej paszy, a przytem pierwszy pokos przychodzi wcześnie wiosną, kiedy niema jeszcze żadnej innej zielonej paszy.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Wynosili mosiądz z warsztatów kolejowych.** Podczas opuszczania, po ukończonej pracy pracowników warsztatów kolejowych, przytrzymano ślusarza Juljana F., oraz blacharza Antoniego K., przy których znaleziono ukryte na piersiach, w specjalnym, dla tego celu przeznaczonym woreczku, dwa i pół kilograma mosiądzu. Mosiądz obu sprawcom odebrano, a sprawę skierowano przez policję do prokuratury.

— **Ujęcie podejrzanego.** Policja ujęła dnia 1 bm. niejakiego Kurta S., podejrzanego o kradzież rowerów, którego osadzono w aresztach policyjnych.

— **Rzeczy do odebrania.** W komisarjacie pierwszym przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 44, jest do odebrania wózek ręczny dwukołowy oraz kapelusz szary i płaszcz letni, jakoteż para pończoch damskich.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Dnia 2 bm. nieznany sprawca zakradł się do pokoju Zawadzkiej Stanisławy, służącej w schronisku dla niemowląt i skradł jej z kosza 40 zł.

— **Ujęto** 7 pijaków, 2 złodziei, 3 poszukiwanych, 1 żebraka i 1 niewiastę za uprawianie tajnego nierządu.

— **Sprzeniewierzenie.** Pan Józef Siuchniński z Szubina zgłosił w tutejszej policji, że powierzył Franciszkowi Neukampfowi na zapłacenie pewnych rachunków 700 zł, z którą to sumą Neukampf się ulotnił.

Poszukiwanie „kapitalistów".

Za oszustwa, dokonane na terenie m. Bydgoszczy, policja poszukuje małżonków Czesława i Władysławy Adamczewskich, bez stałego miejsca zamieszkania, którzy przybyli przed pewnym czasem do Bydgoszczy rzekomo z powiatu grodziskiego i tu zamieszkiwali, podając się za kapitalistów. Nabrawszy jednak na kredyty u różnych firm tutejszych na większe sumy towarów, mebli i co się dało, spakowali wszystkie swoje rzeczy i ulotnili się w niewiadomym kierunku. Ktoby się mógł przyczynić do ich ujęcia, zechce powiadomić policję.

O identyczność umysłowo chorej.

W Pabjanicach, pod Łodzią, w szpitalu „Kochanówka" znajduje się umysłowo chora, młoda, licząca lat około 20, dziewczyna, którą przytrzymano błąkającą się po okolicy jeszcze w roku 1926. Wobec niemożności stwierdzenia kim owa dziewczyna jest, policja uprasza, aby ci, którzy mogliby przyczynić się do stwierdzenia identyczności dziewczyny, zechcieli zgłosić się w wydziale śledczym przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 72. Jest ciemno-błondyną, słabowitą, ramiona ma skośne i twarz pociągłą.

Z ostatniej chwili.

Miasto amerykańskie w płomieniach.

300 domów i 2 fabryki spłonęły.

W mieście Nashna, liczącem 30 000 mieszkańców i znajdującem się w stanie New-Hampshire wybuchł wielki pożar. Całe dzielnice mieszkaniowe padły pastwą płomieni. Spłonęło doszczętnie 300 domów, dwie wielkie fabryki, trzy kościoły oraz most kolejowy. Troje dzieci zaginęło, cztery osoby odniosły ciężkie rany. Szkody ogólne wynoszą 2 miljardy dolarów. Przeszło 700 osób zostało bez dachu nad głową. Kobiety i dzieci płacząc błądzą po ulicach miasta. Rozpacz ludności jest bezgraniczna.

Straszna eksplozja w fabryce angielskiej.

Przeszło tysiąc ofiar.

W mieście przemysłowem Liverpool wydarzyła się w pewnej fabryce makuchów straszna eksplozja skutkiem wybuchu pożaru. Z wszystkich stron półmiljonowego miasta ruszyły samochody pożarne i ratownicze. Natychmiast po eksplozji trzy najwyżej położone piętra stanowiły jedno wielkie morze płomieni. Akcja ratunkowa była bardzo utrudniona. Liczba tragicznie zaginionych w płomieniach wynosi 50 osób. Ze zgliszcz wydobyto również kilkadziesiąt osób. W szpitalach znajduje się przeszło sto osób ciężko rannych.

Tajemnicze morderstwo w powiecie brodnickim.

Z Brodnicy donoszą: Dnia 5 bm. w godzinach południowych znaleziono w lesie państwowym w rewirze Tęgowice pow. Brodnica trupa 30-letniej Wiktorji Brozdównej z Rownicy pow. Brodnica z przebitą skronią. Istnieje podejrzenie, że morderstwa dokonano na tle seksualnem.

Samobójstwo młodej dziewczyny.

Pakość, dnia 7. 5.

Z Pakości donoszą: Dnia 5 bm. wieczorem odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru J. Rzeczycka lat 23. Przyczyna samobójstwa nieznana.

Z Rosji sowieckiej.

Materjalna ruina żydów.

W prasie sowieckiej ukazał się cały szereg artykułów, w których omawiane są sprawy połączone z kolektywizacją. Według doniesień prasy żydzi w 400 miasteczkach na Ukrainie kompletnie zostali zrujnowani i znajdują się w strasznej nędzy. Ażeby zapobiec dalszemu szerzeniu się nędzy wśród żydów, dziennik żydowski „Weisblatt" proponuje żydom zakładanie fabryk konserw oraz farm mleczarskich.

Demonstracje 1 maja w Moskwie.

Wszystkie manifestacje, które odbywały się 1 maja w Sowietach, miały charakter bojowy. Woroszyłow oznajmił, że armja czerwona jest przygotowana do wojny i w każdy chwili może rozpocząć ją. Ton mowy jego przypominał ton przemówień Ludendorffa. W czasie pochodu demonstracyjnego wznoszono okrzyki, które miały miejsce w 1920 r.: „Czy dasz Warszawę".

Uroczystości bolszewickie odbyły się pod znakiem bojowego wzmocnienia sowietów oraz wiary w wykonanie pięcioletniego planu w ciągu czterech lat. Na uroczystościach była obecna delegacja czerwonych frontowców z Niemiec. Na sztandarze swoim miała napis: „Egzystujemy mimo zakazu".

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie stolarzy Ch. Z. Z. odbędzie się **dziś w środę** dnia 7 maja br. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu p. Blocha przy ul. Jana Kazimierza naprzeciw Sądu Okręgowego.

Zebranie filji metalowców odbędzie się **w sobotę** dnia 10 maja br. o godz. 5-ej po południu w lokalu „Złoty Róg" przy ul. Grunwaldzkiej. Uprasza się o liczne przybycie.

CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY

z dnia 7 maja 1930.

Mięso: wołowina 1,30—1,60, wieprzowina 1,70—1,80, słonina 1,80, baranina 1,30—1,40, cielęcina 1,00—1,30, smalec 2,20, sadło 1,90.

Nabiał: jaja 1,80—1,90, masło 2,20—2,40, ser 40—50.

Jarzyny: marchew 10, buraki 10, rabarbar 25—40, cebula 10,15, kapusta 25—30, włoska 50, szpinak 30—35, sałata 10—40, szparagi 80—1,00, rzodkiew 25—30, kalarepa 25—30, funt włoszczyzny 40—50.

Owoce: jabłka 60—1,20, gruszki 80—1,00, śliwki 1,20—1,40, pomarańcze 50—80, cytryny 15.

Drób: gołębie 1,00—1,30, kurczęta (para) 6,00—8,00, kury 5,00—9,00, gęsi 7,00—12,00, kaczki 6,00—9,00, indyki 12,00—18,00.

Ryby: liny 2,00—3,00, szczupaki 1,50—2,50, węgorze 2,50—3,50, karpie 2,50—3,00, karasie 1,00—2,00, leszcze 80—1,50, płotki 40—1,20.

Stan wody na Wiśle dnia 7 maja.

Zawichost 1.81, Warszawa 2.06, Płock 2.25, Toruń 2.18, Fordon 1.55, Chełmno 1.06, Grudziądz 1.14, Korzeniewo 1.25, Piekło 0.8, Tczew 0.30, Einlage 2.00, Schievenhorst 2.20.

HUMOR i SATYRA.

Akrobata.

Fonsio wrócił do domu po północy, mocno wstawiony. Gdy zapalił światło, pokój zaczął wokoło niego wirować. Pijak oparł się o ścianę, z podziwem oglądając kręcący się pokój. Wreszcie energicznie postanowił:

— Będę liczył do trzech, a gdy łóżko przede mną przejedzie, wskoczę w nie!

Tłumaczenie.

— Niegodna córko! jak mogłaś pozwolić pocałować się temu facetowi?!

— A... bo proszę mamy, za ręce mnie trzymał, a kopnąć go bałam się, żeby nie zobaczył dziurawej pończochy.

Też przyjemność.

Jedna z mych sąsiadek w teatrze płakała tak komicznie przy pewnej dramatycznej scenie, że nie mogłem wstrzymać śmiechu. Odwróciła się do mnie i rzekła: — Pan jest obrzydliwy! Ja nie wiem, jak można psuć komuś przyjemność!

Za pobicie żony...

— To prawda, że zapłaciłeś pan karę za pobicie żony?

— Tak, prawda. Zapłaciłem 50 złotych i 50 groszy.

— Za co tych 50 groszy?

— Prawdopodobnie to jest podatek od przyjemności rozrywkowych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Byczkowski — Tczew. Jedyną drogą wyjścia jest skarga sądowa przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń, który zobowiązany był sprawy dopatrzyć.

Fr. Krzyczkowski — Chojnice. Urząd skarbowy postępuje zgodnie z literą ustawy o podatku przemysłowym.

M. O. 100. Uczyni 442,80 zł, a roczne odsetki 22,14 zł. Odsetki za zaległe lata należy doliczyć do kapitału.

Przetarg na budowę mostu żelbetowego

Państwowa Inspekcja Dróg Wodnych w Bydgoszczy (ul. Nad Portem 1) ogłasza przetarg na budowę mostu żelbetowego na kanale ulgowym **w Józefinkach pod Nakłem na drodze Gorzeń-Józefinki-Nakło.**

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Przetarg na budowę mostu żelbetowego w Józefinkach" wraz z kosztorysem należy składać w biurze tutejszego urzędu najpóźniej **do 27 maja br. godziny 12-tej,** w którym to terminie nastąpi otwarcie ofert w obecności ewent. przybyłych oferentów.

Zestawienie materjałów oraz ślepe kosztorysy i szczegółowe warunki przetargu mogą być nabyte za zwrotem kosztów 3 zł. w pokoju nr. 3, gdzie również w godzinach urzędowych wyłożone są do wglądu odnośne rysunki.

Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Skarbowej z uiszczonego wadjum w wysokości 3% oferowanej sumy kosztorysowej.

Wybór oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy kosztorysowej, lub też nieprzyjęcia żadnej oferty uzależnia się od decyzji Urzędu Wojewódzkiego Dyrekcji Robót Publicznych w Poznaniu.

L. dz 861/30 (11948

Bydgoszcz, dnia 28 kwietnia 1930 r.

Państwowa Inspekcja Dróg Wodnych w Bydgoszczy.

Przetarg.

Zarząd Ski. Akc. Toruński Port Drzewny w Toruniu sprzedaje w drodze rozprawy ofertowej najwięcej oferującemu **w dniu 14 maja br. w Toruniu** (Magistrat biuro nr. 27) o godz. 12-tej w południe

60 konny parostatek śrubowy

(holownik „M. Kopernik"), który oglądać można w dniach poprzednich od godziny 9 do 14 w zimowym porcie Zarządu Dróg Wodnych w Toruniu za poprzedniem zgłoszeniem w biurze portu.

Oferty w zamkniętych kopertach z równoczesnem złożeniem wadjum w kwocie 1000 zł przyjmuje biuro **Magistratu Toruńskiego** pokój nr. 27 do dnia **14 maja 1930 r. do godz. 12-tej.**

Nabywca płaci połowę ceny kupna bezzwłocznie, spłata reszty możliwa w ratach. (11981

Bliższe szczegóły w Magistracie pokój 27, lub Dyrekcji Dróg Wodn. Toruń pokój nr. 4. Poniżej ceny szacunkowej statek nie będzie sprzedany.

Przewodniczący Zarządu Ski.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 10 maja br. o godz. 11 przed poł. sprzedam **w Żninie przy ul. Poznańskiej** (plac postoju autobusów) najwięcej dającemu za gotówkę:

2 autobusy m. Chevrolet
o sile 30 i 35 S. K.

11976) **Frankowski,** kom. sądowy.

DOM 11983
o 9 pokojach z kuchnią, chlewami i ogrodem warzywnym wydzierżawi
Hr. J. Alvensleben
Ostromecko, pow. Chełmno.

Zakopane. 11069
Luksusowa wila od 1 lipca do 1 września z kompletnem urządzeniem i umeblowaniem (prócz pościeli i bielizny) **do wydzierżawienia.** Zgłosz.
Wila Schodnica, na Uboczy, Zakopane.

POLECENIA

Książkowość
wszelkiego rodzaju, zaprowadzenie nowych ksiąg i przeprowadzenie zaległych uskutecznia dla drobnego kupiectwa i rzemiosła. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Dobry kupiec". 11895

Malarskie
prace wykonuję fachowo i tanio. Ulica Ugory 6, parter. (11924

Meble
na zamówienie wykonuje na dogodnych warunkach Stolarnia ulica Ugory 47, Szwederowo. 11941

Najmodniejsze
wykonanie garderoby damskiej. Ceny niekie. Czajkowska, Plac Wolności 2, I. (6902

Reperuję
spuszczone oczka u pończoch, Henryka Dietza 4. 22542

SPRZEDAŻE

Kamienicę
II piętrową z składem i wolnem mieszkaniem. w mieście pow. sprzedam tanio, byle zaraz. Gotówką 26.000 zł. Jan Zawatzki, Gniew, n/W. Rynek. (11971

Gospodarstwo
97 mórg pszennej ziemi w powiecie tucholskim na sprzedaż wprost od posiedziciela. Oferty do filji Dziennika Bydg. pod „Gospodarstwo". (6909

Dom
z składem nadający się na każde przedsiębiorstwo z wolnem mieszkaniem w głównym Rynku w mieście powiat. na Pomorzu zaraz na sprzedaż. Of. pod „W. T. 54." do Dz. Bydg. (11970

Skład
papieru i obrazów z warsztatem lub bez korzystnie sprzedam. Wiad. w Dzien. Bydg. (11928

Skład
kolonjalny z mieszkaniem przy dobrej ulicy (narożnik) 3000. Towar według faktury. Adres filja Dz. Bydg. 6881

Okazja. (11945
Sprzedam pewną hipotekę na 16 tys. Wiad. Plac Poznański 3, Produkt.

Na sprzedaż
jadalnia sypialnia i kuchnia. Poznańska 4. 11954

Dom
2 morgi gruntu, z całemi zabudowaniami sprzedam. Grunwaldzka 71. 11940

Spedytorstwo
połączone z handlem węglami, materjałami budowlanemi w powiatowem mieście Wielkopolski sprzedam natychmiast ze względów na starość. Interes istnieje ca 50 lat położony jest przy głównej ulicy, duże masywne ubikacje, piękny ogród owocowy, wielkie podwórze i plac budowlany. Warunki bardzo korzystne. Zgł. przyjmuje adm. Dz. Bydg. pod „Handel". (11967

Rower
w dobrym stanie 55 zł i rama rowerowa komplet tanio. Pomorska 60 podwórze. 11944

Skrzypce
stojak do nut, lornetkę sprzeda Mitryków, Garbary 7. (11927

Okazja.
Bufet, kredens modny tanio sprzedam. Grunwaldzka 148. (6901

Platforma
na sprzedaż w dobrym stanie. Kościuszki 59. (6911

Rower
nowy damski, męski tanio sprzeda Wróblewski Plac Piastowski 12. (6917

Zamienię
młyn motorowy, przemiał na dobę 100 ctr., do tego majątek 210 mg. pszennej ziemi, zabudowania i inwentarz kompl. na kamienicę w mieście gimnazjalnem, dopłacę. Zgłoszenia Kwiatkowski. Gniezno, Lecha 4, tel. 362. (11989

Pierzyny
prawie nowe z powodu wyjazdu na sprzedaż. Wiadomość: Pomorska 3, wejście bramą I ptr.(11942

Auto
na 2 osoby tanio sprzedam. Ziemer, Solec Kujawski. 6783

KUPNA

Zbiornik
żelazny do wody pojemności około 2 m^3 kupimy natychmiast. Firma Inż. L. Muszyński, Montaż mostu w Toruniu. (11979

Kupię
dom w śródmieściu z składem przy wpłacie 25.000 zł. Oferty do filji Dzien. pod „W. R. 25.000". (6895

LEKCJE

Kto 11953
wypożyczy fortepian poza dom do ćwiczeń. Zgł. pod „Fortepian" do Dz. Bydg.

POSADY WOLNE

Pierwszorzędna
instytucja bankowa poszukuje zdolnych zastępców i organizatorów do sprzedaży obligacji państwowych na spłaty. Gwarancja wypłacalności wysokich warunków prowizyjnych. Zgł. Bydgoszcz, 3 Maja 19, parter prawo. 11952

Agenci
do odwiedzania prywatnej klijenteli na łatwo sprzedajny pożądany artykuł zaraz potrzebni. Zgł. do T. Ignasiak i Ska., ulica Król. Jadwigi 18. (11958

Podróżujący (11959
na miasto Bydgoszcz dobrze zaprowadzony w składach kolonjalnych na prowizję poszukuje Wytwórnia Soków T. Ignasiak i Ska., Król. Jadwigi 18.

Pomocnika (11965
fryzjerskiego damsko-męskiego, dobrego ondulatora poszukuje Hildebrandt, Wejherowo, Gdańska 60.

Potrzebny
pomocnik fryzjerski natychmiast. — St. Ronka, Nakło n/N. (11988

Uczeń
z lepszej rodziny, dobrym charakterem pisma może się zgł. do składu kolon. restauracyjnego oraz kwaszenia ogórków i kapusty. Grzemkowski Chełmno Rynek. 11982

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Pomorska 15. 11997

Służąca 6897
umiejąca gotować, zaraz lub od 15-go potrzebna. Dworcowa 13 I p. prawo.

Służąca
do robót w rolnictwie od 15 bm. lub od 1. 6., która mogłaby panią w jej nieobecności zastąpić. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Służąca". (6908

Szofera
poszukuję zaraz na taksę. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (6918

Panowie - Panie
inteligentni, wymowni otrzymają pracę. Pomorska nr. 52, parter. (6912

Pomocnik 11933
krawiecki może się zaraz zgłosić. Długa 47. Pracownia płaszczy damskich.

Szewskiego
czeladnika stawi natychmiast. Kujawska 13. (11932

Pomocnik 11934
fryzjerski dzielny potrzebny zaraz. Wrocławska 4.

Palacza
kawy poszukuje się zaraz. Adres wskaże „Jro" Biuro Ogłoszeń, Hermana Frankego 3. 11963

Czeladnik
piekarski potrzebny. Król. Jadwigi 4. 11957

Uczennica 11926
do szycia potrzebna. Krasińskiego 6, II piętro lewo.

Służąca
potrzebna. Pomorska 3, parter. (6915

Poszukuje (11939
się zaraz kucharki oraz piastunki. Zgł. Gdańska nr. 2.

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna. Dworcowa 31a, p. prawo. (6914

Służąca
zaraz potrzebna. Kamiński, Piotra Skargi 5. Zgł. od 12—2 i 4—6. (11960

POSADY POSZUKUJĄ

Starszy
mężczyzna z odpow. ogóln. wykształceniem, były samodz. kupiec i właściciel nieruchomości poszukuje posady biurowej lub jako dozorca w przedsiębiorstwie przemysłowem za umiarkowanem wynagrodzeniem. Of. pod „A. Z." do adm. Dzien. Bydg.(11974

Szofer
mechanik z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty pod „Szofer" filja Dziennika. (6907

Dziewczyna
z wioski uczciwa i spokojna szuka posady do wszelkich prac domowych Zgł. do Dz. Bydg. pod „Wioska". 11930

Dla
mej siostry 16 letniej poszukuję posady do składu kolonjalnego lub do piekarni jako początkującą. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „16 letnia". (6922

Elew
z ukończoną szkołą Rolniczą poszukuje posady. Zgłosz. do Dzien. Bydg. Toruń pod "Elew". 11977

Dziewczyna
pracowita poszukuje posady najchętniej u starszego państwa. Zgł. księgarnia Masłowski, Solec Kujawski. 11975

Szofer
lat 27, z dobremi świadectwami poszukuje posady na wozy prywatne. Łask. oferty Kręgiel, pocz. Koronowo. 11955

Panienka 6897
poszukuje posady do dzieci z szyciem i robótkami. Zgłosz. do filji Dziennika Bydg. pod „Z wioski".

DZIERŻAWY

Kawiarnię
cukiernię jedyną w mieście przemysłowem na Pomorzu bardzo dobrze prosperującą, wydzierżawię. Do przejęcia a mianowicie odkupienia urządzenia potrzeba ca. 6000 zł. Kramkowski, Nowe, Rynek 31. 11973

Kiosk
wydzierżawię w centrum miasta. Do objęcia potrzebne 4000 zł. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Kiosk". (6910

Wydzierżawię (11922
warsztat kowalski z narzędziami, mieszkaniem z powodu choroby lub sprzedam. Grunwaldzka 77.

Wydzierżawię
mieszkanie 3 lub 4 pokoje z kuchnią, przytem ogród owocowo-warzywny w okolicy lesistej uroczej z balsamicznem powietrzem na stałe lub letnisko. Katarzyna Miodyńska, Dąbrowa Chełmińska (Pomorze). 11956

Oberża
skład kolonjalny, wyszynk wódek, skład tytoniu, sala do zabaw, wymiana mąki w pełnym biegu, 5 pokoi, do tego 43 morgi dobrej owsianej ziemi, kompletny żywy i martwy inwentarz w dużej bogatej wiosce zaraz bardzo korzystnie na 12 lat do wydzierżawienia. Adres wskaże Dz. Bydg. 11749

Ubikacje
fabryczne z zapędem elektrycznem z telefonem zaraz do wynajęcia. Zgłosz. przyjmuje Gdańska 71, gospodarz. (11935

MIESZKANIA

Pokój
i kuchnia do wynajęcia. Flisacka 19. 11912

Mieszkanie
3 pok. z kuchnią do oddania, czynsz rok zgóry lub mniejsza pożyczka. Można oglądać po godz. 17. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. (6883

Pokój 11992
i kuchnia na Wilczaku—Miedzyn oddam zaraz. Adres wskaże Dz. Bydg.

Mieszkanie
3—4 pokoje możl. wprost od gospodarza poszukuję natychmiast. Oferty pod „Czynsz z góry" do Biura Ogłoszeń I R O, Hermana Frankego 3. 11964

Mieszkanie
3 pokojowe bez odstępnego odda „Victoria" Sniadeckich 22. (6919

4 pokoje
z poczekalnią na I piętrze zaraz do wynajęcia nadaje się dla lekarza lub adwokata. Zgłosz. Toruń, ul. Szeroka 18. (11980

Bydgoszcz—Poznań
3 pokoje, kuchnia, łazienka, gaz, centrum Bydgoszczy zamienię na podobne w Poznaniu, mogę dopłacić. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „46-791." (6887

Poszukuję
3 pokoje z kuchnią, łazienką i elektrycznem światłem. Czynsz naprzód według ugody. Oferty filja Dz. Byd. pod „W. B." (6913

Mieszkania
2 pokojowe, kuchnia 600 zł 2 pokoje, kuchnia 1/2 roczny czynsz odda „Norma", Sniadeckich 6. 6906

Mieszkanie
i pokoje umeblowane zaraz. Świętojańska 18 I p. lewo. 6894

5—6 pokojowe
mieszkanie z kuchnią zaraz do wynajęcia. Solec Kujawski, Kościuszki 23. 11757

POKOJE

Pokój
do wynajęcia. Nakielska nr. 21. 11946

Pokój
z pianinem, utrzymaniem do wynajęcia. Błonia 2, II. p. lewo. (11991

Na stancję
przyjmę panów. Hermana Frankego 2 w podwórzu lewo. 6876

Pokój (11925
umeblowany wydzierżawię. Król. Jadwigi 6, I ptr. lewo.

Pokój
mały z osobnem wejściem wynajmę przy Placu Wolności. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (6920

Pokój
przy rodzinie dla dwóch panienek. Sienkiewicza 29, I. prawo. 11990

Pokój
dobrze umeblowany z utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Cieszkowskiego 7, I. 6921

Pokój
frontowy, używalność kuchni, do wynajęcia. Zduny 7 II prawo. 6894

RÓŻNE

Obiady 11962
smaczne z 3 dań i kolacje po 1.50 wydaje Resursa Kupiecka, Jagiellońska 25.

Za 20 tysięcy
zł pożyczki na 10 lat pod pewną gwarancję dam prócz odsetek wolne letnisko przez 10 lat lub też nowy fortepjan lub sypialkę dębową albo inny elegancki pokój. Łask. zgłosz. pod „Pożyczka" do Dz. Bydg. 11966

Która
z pań pożyczy 500 zł, na założenie zakładu fryzjerskiego otrzyma w takowym posadę, późniejszy ożenek nie wykluczony. Oferty do Dz. Bydg. pod „Fryzjerka". (11993

Obelgę
rzuconą na p. A. Żuralskiego cofam i przepraszam. St. Dryl, Bocianowo 6. (6778

Zgubiono
damską kurtkę skórzaną (żółtą), między ul. Marsz. Focha a Starym Rynkiem. Uczciwy znalazca zechce ją oddać za wynagrodzeniem u Szybowicza, ul. Gamma 3. (11943

Unieważniam
2 blanko weksle po 300 zł wystawione Królewska Huta, Dębny Czesław i Zofja które zostały mi skradzione dnia 3. 5. 30. Józef Dębny. (6916

Zgubiłem
lub skradziono mi 3 maja portfel z papierami od stacji Rąbczyń - Kcynia-Bydgoszcz, książkę wojsk. na nazwisko Józef Dębny wystaw. P. K. U. Inowrocław, 2 blanko weksle po 300 zł, wystawione Królewska Huta, Dębny Czesław, uczciwy znalazca zechce zwrócić chociaż papiery i weksle za wynagrodzeniem. Józef Dębny, Bydgoszcz, Babia Wieś 20. (6900

MATRYMONJALNE

Profesor
33 lat, przystojny, wysoki brunet, idealnego charakteru, poszukuje majętnej żony. Filja Dziennika pod „Miłość". (6899

Kawaler 6898
lat 40, solidny, samodzielny, z majątkiem 20 tys. zł, szuka z powodu braku znajomości panny lub wdówki, celem ożenku. Własne mieszkanie i cośkolwiek majątku byłoby pożądane. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „M. R."

Przystojna
panna posiadająca 3 pokoje umebl. i 10 tys. gotówki pozna inteligentnego pana na stałej posadzie lub kupca od lat 30—40, cel matrymonjalny. Of. z fotografją do filji Dz. Bydg. pod „Samotna". 6903

Młoda (11978
przystojna, niebiedna panna pragnie poznać mężczyznę na stanowisku, prawego charakteru w celu matrymonjalnym. Zgł. z fotografją do Dzien. Bydg. Toruń, pod nr. 423.

Dla
siostry lat 37, inteligentn. posiad. 3 pok. umeblowanie poszukuje męża. Panowie urzędnicy, nauczyciele, kolejarze raczą swe oferty z fotogr. nadesłać do Dz. Bydg. pod „Nadzieja". Wdowcy mile widziani. (11972

W interesie poszukujących posady
prosimy usilnie naszych P. T. Inserentów, nadających ogłoszenia pod szyfrą, aby otrzymane odpisy świadectw, fotografje i t. p. zechcieli zwrócić poszukującym posady, o ile odnośna oferta nie została uwzględniona.

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Elektromonter 6070
wykonuje instalacje, siły, światła, dzwonków, radja po zł 1,30 na godz. Zgł. Bendig, Swiętojańska 3.

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857

Fryzjerka
onduluje tanio. Sienkiewicza 12. 6890

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, WełnianyRynek nr. 5/6. (3857

Wózki
dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport" 3 Maja 19, tel. 7. Wykonuje reperacje. 6848

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.
Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Przyjmuję
wszelką bieliznę do szycia i sporządzania w dom i poza dom. Kościuszki 48, II prawo. (6872

Obrazy
lustra najlepiej, najtaniej kupuje się za gotówkę i na raty. Józef Mruk, Ks. Skorupki 103, Długa 51. Także szklarnia, oprawa obrazów, luster. 8451

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
prywatne 110 mórg pszenno-buraczanej ziemi, żywy i martwy inwentarz kompletny, zabudowania dobre, położone w pobliżu koleji, szkoła w wiosce na sprzedaż zaraz za 85000. Emil Riemer, Słaboszewo poczta Dąbrowa powiat Mogilno. 11885

Gospodarstwo
42 morgowe, prywatne w tem 9 mórg łąki, dom 4 pokojowy, budynki masywne, kompletny inwentarz żywy i martwy, Poznańskie, okazyjnie spiesznie sprzedam 23.000 zł. Biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Dom
piętrowy, skład, oficyna, ogródek, dochód miesięcznie około 160 złotych i mieszkanie wolne sprzedam. Cena 15 tysięcy złotych oraz dwa i pół hipoteki. Adres wskaże Dzien. Bydg. (11898

Sprzedam
mój dom blisko tramwaju na korzystnych warunkach. Kujawska 122.(11928

Kamienica
w centrum Bydgoszczy, 4 składy, podwórze, III piętrowa, sprzedam. Górecki, Pomorska 13. (6871

Zamienię
hotel z całkowitem urządzeniem wartości 120.000 na majątek ziemski, kamienicę II piętrową wartości 35.000, zamienię na gospodarstwo jak również wiele innych poleca i przyjmuje Pogoń, Dworcowa 80.

Wulkanizacyjne
większe kompletne urządzenie sprzedam. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kompletne". 11796

Interes
towarów krótkich i bielizny, bardzo dobrze zaprowadzony, istniejący długie lata, sprzedam z powodu zamążpójścia. Do objęcia potrzebne ca 6000 zł. Dzierżawa miesięczna 70 zł. Na przedzierżawienie zezwala gospodarz. Łask. szybkie zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Okazja." (6817

Chełmża
Dom z składami w najlepszem położeniu zaraz na sprzedaż. Bolesław Wiśniewski, Chełmża, ul. Toruńska 24. (11718

Skład
towarów krótkich w dobrem położeniu do odstąpienia. Gdzie? wskaże Dzien. Bydg. (11819

Kiosk (11845
4×5 mtr. przy najruchliwszej ulicy, bez konkurencji, tanio do wydzierżawienia lub na sprzedaż. Informacje Toruń, ul. Sw. Jerzego 6, Tomaszewski.

Sprzedam
lub wydzierżawię warsztat ślusarski. M. Popielewski, Sępólno (Pomorze). 11782

Limuzyna (11815
Renault, 5 osobowy 10/30 w bardzo dobrym stanie, tanio na sprzedaż. Wiadomość Sniadeckich 41, II piętro prawo, tel. 1279.

Ford
model „T" w dobrym stanie zł 1500, Fiat „505" po generalnym remoncie zł 3.500 sprzeda ‚Technohurt' Jagiellońska 30. (11870

Książki (6802
powieściowe, nowe, tanio na sprzedaż. Okazja dla bibljotek. Promenada 21a.

Rower
damski na sprzedaż. Poznańska 21, warsztat blacharski. 11812

Sprzedam
2 szafy, łóżko i drobne rzeczy domowe. Nakielska 114a, I p. pr. 11911

Rower 11904
męski jak nowy sprzeda Dąbrowski, Nakielska 114, III piętro popołudniu.

Suche
deski i bale dębowe, oraz inne twarde drzewa jako i materjał tarty sosnowy oddaje po dogodnych cenach. K. Suligowski, handel drzewa użytkowego, Chodkiewicza 34. Telefon 1264. 11880

Łóżko 11913
leżankę, dywan, sprzedam Jackowskiego 30, I ptr.

Samochód 6889
ciężarowy nięparowy 1—2 ton w dobrym stanie sprzedam na dogodnych warunkach. Of. do filji Dz. Bydg. pod „St. P."

Portjery
dywany, meble tanio. 5-ta śluza I dom. (6892

Rower
męski na sprzedaż 45 zł. Lubelska 6, I piętro lewo. 11931

Trzcina
gotowa, do pokrycia dachów, 16 kop, korzystnie odda Janke, Ostrowo, pocz. Mrocza. 11949

Motocykl
na sprzedaż. Jagiellońska nr. 50, parter prawo. (6856

Sypialka
nowa, okazyjnie na sprzedaż. Malborska 5, Kwiatkowski. 11833

Krowę 6859
rasową młodą na ocieleniu, 22 litr. mleka sprzeda Popiel, Opławiec 15.

KUPNA

Poszukuję
kupna, dzierżawy domów, gospodarstw, młynów, składów. Sokołowski, Sniadeckich 40. 6835

Piekarnię
z mieszkaniem poszukuję. Stanisław Nowakowski, Swarzędz, Rynek 15.(11887

Kupię
domek blisko tramwaju, wpłacę 7.000. Oferty Dz. Bydg. „Okazja". (11874

Kupię
domek do 6 pokoi w śródmieściu, ewentl. zamienię za parcelę budowlaną nad morzem, śliczne położenie za dopłatą. Oferty do Dz. Bydg. „L. J." 11873

Pompę
używaną kupię. Męciński Nowodworska 30. 11890

Plac
budowlany kupię. Oferty pod „W Bydgoszczy" do filji Dzien. Bydg. (6865

Lodownię
nadającą się do przechowywania masła i śmietany kupię. Oferty z podaniem ceny należy składać do filji Dzien. Bydg. pod „Lodownia". (6863

LEKCJE

Udzielam
lekcji skrzypiec i fortepjanu. Pomorska 49-50, oficyna II ptr. 6860

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42e. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 11146

Ajenci i organizatorzy losowi
jako też ci, którzy nimi zostać pragną, otrzymają przy sprzedaży obligacyj premjowych (losowych) najwyższą prowizję i najlepsze warunki już przy pierwszej racie. Ze względu na nowe grupy losowe — duży zbyt zapewniamy. Zdolnym dajemy wolny bilet kolejowy i wysokie pensje. Wszystkich pouczamy. Oferty: Polski Bank Spółdzielczy, Lwów, ul. Zybilkiewicza 37. 10188

20 zł dziennie
2—3 godziny przyjemnej i nie uciążliwej pracy domowej zapewniają W. P. powyższy zarobek. Stanowczo uczciwa propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem W. P. Firma „Carbon", Gdynia. 9854

Zastępcy losowi
pokrzywdzeni, którzy nie otrzymali należną im ciężko zapracowaną prowizję, przesyłajcie udokumentowane pretensje, a postaramy się odzyskać dla Was pieniądze. Zgłoszenia: Lwów, skrytka pocztowa nr. 203. 10562

Ajenci i organizatorzy losowi
jako też ci, którzy nimi zostać pragną, otrzymają przy sprzedaży obligacyj premjowych (losowych) najwyższą prowizję i najlepsze warunki już przy pierwszej racie. Ze względu na nowe grupy losowe — duży zbyt zapewniony. Zdolnym dajemy wolny bilet kolejowy i wysokie pensje. Wszystkich pouczamy. Oferty: Ludowy Bank Spółdzielczy, Lwów, Plac Akademicki 4. (10187

Poszukujemy.
Otworzymy natychmiast w tej okolicy składnicę wysyłkową i poszukujemy zaufanego pana, obojętnie jakiego zawodu oraz miejsca zamieszkania. Dochód miesięczny zł. 800 do 1500. Czynność nie wymaga żadnego składu, podróżowania, czy kapitału zakładowego i uprawiać można jako zatrudnienie poboczne. Zgłoszenia piśmienne pod nr. „Br. 150" do biura ogłoszeń „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. (11427

Lakiernik
samodzielny oraz uczeń może się zaraz zgłosić. Janewicz, mistrz malarski, ul. Pomorska 11. (6893

Czeladnika
blacharskiego poszukuję zaraz. Zgłoszenia składać Józef Karczyński, Czersk, Szkolna 17. (11909

Dzielną
i rzetelną ekspedjentkę z branży rzeźnickiej zaraz lub później poszukuje. A. Chwiałkowski, mistrz rzeźnicki, Dworcowa 81. 6752

Służąca
która sama gotuje z dobremi świadectwami potrzebna zaraz lub 15. 5. 30. Zgłoszenia skład Poznańska 16. (11723

Pracowitą
i uczciwą dziewczynę, która umie gotować, poszukuje H. Chwiałkowska, Dworcowa 81. (6740

Poszukuję
do kawiarni na Pomorzu 2 panie, pianistkę i skrzypkę zaraz. Zgł. z fotografją pod „Nr. 100" do Dzien. Bydg. 11910

Potrzebne
podręczne do konfekcji damskiej. Zelkowicz, Podgórna 1. 11908

Bufetowa
zaraz potrzebna. Zgłosz. wraz z fotografją którą zwraca przyjmuje agentura Dz. Bydg. Chełmno Kiosk. (11916a

Młodszy (11788
zecer może się zgłosić na stałą pracę. Fr. Piekut, fabryka stempli Nakło n/N. Dąbrowskiego 282/83.

Gospodyni
kucharka na 700 morgowy majątek do prowadzenia gospodarstwa domowego do samotnego pana potrzebna zaraz na Pomorze. Zgł. do Dzien. Bydg. pod nr. „350".(11920

Dziewczyna 6873
do lat 16 potrzebna do prac domowych. Swiętojańska 4, II ptr. lewo.

Samodzielna
uczciwa osoba, godna zaufania, o skromnych wymaganiach, którаby się zajęła prowadzeniem skromnego gospodarstwa domowego u samotnego nauczyciela na wsi potrzebna od 15 maja. Zgł. z pod. f. proszę skierować do Dziennika Bydg. pod „Nr. 222". 11884

Służąca
do wszystkiego poszukuje zaraz posady u bezdzietnej rodziny. Może się wykazać chlubnemi świadectwami. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Pracowita". (11892

Młodsza
służąca, wiejska potrzebna zaraz. Zgł. Lubelska 1, skład. (11792

Kucharka
zaraz potrzebna. Zgłosz. Kwieciński, Dwór Nadwiślański, Chełmno. (11916

Służąca
starsza z dobremi świadectwami potrzebna od 15. V. Seminaryjna 7 I. 11936

Służąca
tylko uczciwa i czysta potrzebna. Kotlińska, Błonia nr. 22a. (11871

Ucznia
malarskiego przyjmie Leon Witkowski, mistrz malarski, Winc. Pola 8, (Wilczak). 11821

Uczni
ślusarskich powyżej lat 16 przyjmie T. Nowak, fabryka maszyn ul. Chodkiewicza 18. (6864

Uczeń
cukierniczy z uczciwej rodziny władający niemieckim językiem zaraz potrzebny. Cukiernia E. Radwan-Rakowski, Pomorska 24. (11896

Ucznia
gastronomiczn. syna uczciwych rodziców z dobremi świadectwami przyjmie zaraz Hotel Du-Nord, Tuchola. 6813

Służąca
potrzebna natychmiast Zgł. Ossolińskich 9, I ptr. lewo. (6868

POSADY POSZUKUJĄ

Pianista
rutynowany, z dużym repertuarem nut, dobry charakter, wolny od 15 maja lub 1 czerwca, najchętniej w letnisku. Staniszewski, Gniezno, ul. Wawrzyńca 12, p. (11906

Poszukuję
posady elewki na majątku dla panienki 24-letniej. Łask. zgłosz. pod „E. L." do filji Dz. Bydg. 6875

Dam
5000 zł jako kaucję przy otrzymaniu posady. Zgł. pod „D. T." do filji Dz. Bydg. 6852

Duet
wolny w niedziele, ul. Pomorska nr. 49-50 oficyna II ptr. 6861

Fryzjerka
manikurzystka poszukuje posady. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „B. B." 11770

Ogrodnik (11882
kawaler, z długoletnią praktyką, obeznany dobrze w swym zawodzie, poszukuje od 15 maja 30 posady. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Ogrodnik".

Szofer
mechanik poszukuje posady. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Kawaler". (6870

Buchalterka (6874
bilansistka z prawami podatkowemi obeznana poszukuje na 3—5 godz. dziennie zajęcia, przyjęłaby również zastępstwo urlopowe. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Sprawność".

Osoba
znająca obywatelską kuchnię, pranie, piękne prasowanie sztywnej bielizny, chów drobiu przyjmie posadę w mniejszym dworze lub u samotnego pana za małem wynagrodzeniem, gdzieby się wszystkiem sama zajęła. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Zaufana". (6877

Rutynowany
książkowy-bilansista poszukuje zajęcia wieczorowego. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Wieczorowe". 6880

Poszukuję
posady z gotowaniem u lepszego państwa. Zgł. pod „Posada" do filji Dz. Bydg. 6858

Wdowa
młoda inteligentna zdrowa uczciwa, dobra gospodyni, poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty pod „Sumienna" do Dzien. Bydg. (11891

Polecam
starszą służącą, bardzo uczciwą, doskonale gotującą, z długoletniemi świadectwami do małej rodziny. Wiad. Swiętojańska nr. 22, I ptr. lewo. (11950

DZIERŻAWY

Skład
2 pokoje z kuchnią. Pomorska 16. Wiadomość w składzie. (6845

Skład
z mieszkaniem przy ul. Gdańskiej zaraz do wydzierżawienia. Wojciechowski, Chocimska 17. 6829

Skład 11768
z przyległem mieszkaniem i całem urządzeniem do obuwia, w najlepszem położeniu zaraz lub później do wydzierżawienia. Zgł. przyjmuje L. Butowski, Skórcz (Pom.), Rynkowa 2.

Dzierżawa
800 mórg. objęcie 40 000, 250 mórg, 25.000, 45 mórg 55.000. Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. (6886

Piekarnię
z bardzo dobrym interesem w dużej wsi kościelnej, tylko 2 minuty od dworca kolejowego, do tego mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią wydzierżawię natychmiast bardzo korzystnie celem wyjazdu zagranicę. Panowie piekarze, którzy reflektują na takową zechcą swe oferty składać do eksp. Dzien. Bydg. pod „Piekarnia nr. 150". (11881

Wiatrak
z mieszkaniem poszukuję w dzierżawę, na 3 lata z góry płacę. Bydgoszcz, Jasna 21. (11902

Stolarnię (11918
z urządzeniem bez maszyn wydzierżawię, względnie sprzedam. Oferty pod „Gdańska" do Dzien. Bydg.

Wynajmę 6854
składnicę, szer. 7 metrów, długość 7,20. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg.

Duży
plac z stajnią dla koni i szopą ewtl. biurem do wynajęcia. Gdańska 95. 6867

MIESZKANIA

Dwa 11903
pokoje i kuchnia, nowo remontowane, z wszelkiemi i dobrze utrzymanemi meblami są do nabycia za 2500 w dobrym domu z powodu wyjazdu dla młodego małżeństwa. Adres wskaże Dz. Bydg.

Dwa
mieszkania pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia. Ul. Koronowska 57 a. 6882

Mieszkania (6885
1 — 2 — 4 — 6 pokojowe wynajmie Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850.

Mieszkania
4 do 5 pokojowego poszukuje wyższy urzędnik (samotny). Czynsz według umowy. Of. pod „W. S. 100", do Dzien. Bydg. (6866

2 pokoje
z meblami lub bez odstąpię. Adres wskaże Dzien. Bydg. (11899

POKOJE

Poszukuję 6855
pokój ładnie umeblowany z telefonem i możliwie oddzielnem wejściem. Zgł. pod „H. T." do filji Dz.

Pokój
elegancko umebl. z telefonem itd. wydzierżawię. Aleksander, Dworcowa 30 II ptr. 6878

Pokój
umebl. z używaniem kuchni. Długosza 14, I ptr. prawo. 6884

Pokój
z kuchnią w śródmieściu zmienię na takie same na Okolu, Wilczaku lub Jachcicach. Gdzie? wskaże Dzien. Bydgoski. 11937

Solidny
pokój z utrzymaniem od 15. 5 lub 1. 6. do wynajęcia. Promenada 39, II piętro. 6741

Pokój
dla pana lub małżeństwa Jackowskiego 21, I ptr. lewo. 11919

Pokój
oddam. Podwale 17. (11901

Przyjmę
panów na pokój. Fredry 5 niski parter. 6891

Pokój 6879
Mazowiecka 29a, Walent

Pokój
dla pana. Chwytowo 6, podw. I p. 11929

Pokój
umeblowany. Królowej Jadwigi 7, parter. 11938

RÓŻNE

Zioła lecznicze
według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, bledni-cy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki—Apteka. (10222

Letnisko
wiejskie w pięknie położonej okolicy nad Wisłą, dogodna komunikacja, autobus, ceny niskie, poleca M.Gic, Czarze, pow. Chełmno. (11663

Samochód (11774
ciężarowy wypożyczam. Kujawska 27, tel. 1864.

Kto 11953
wypożyczy fortepian poza dom do ćwiczeń. Zgł. pod „Fortepian" do Dz. Bydg.

Hipotekę
8200 zł, wyskarżoną sprzedam za 6500 zł. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Okazja". 6851

Za
zniewagę czynu p. EdwardaLiberdę niniejszem przepraszam. W. Sydor. (11775

Dystyngowany
niezależny pan, romantyk pozna indywidualistkę o wysokich walorach psychicznych. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Rozwiedzionemu". (6862

MATRYMONJALNE

Wdowiec 6857
lat 43, z dwojga małemi córkami, na państwowej posadzie etatowej, szuka starszej panny lub wdowy bezdzietnej, panie z miłym charakterem i szlachetnem serduszkiem, która chcą być dobrą mamusią i uczciwą zoną. Oferty proszę z fotografją do filji Dzien. Bydg. pod „Znużony 47".

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.

Uchwała. W sprawie upadłościowej firmy Kujawska składnica skór w Inowrocławiu, ul. Kasztelańska 31, właściciel Meyloch Czerniak po myśli § 204 ust. konkursowej zastanawia się dalsze postępowanie dla braku masy wystarczającej na pokrycie kosztów postępowania, a wierzycielka firma Bucholz w Bydgoszczy odmówiła złożenia dalszej zaliczki. (11915

Inowrocław, dnia 25 kwietnia 1930. **Sąd Powiatowy.**

Leczę choroby przestarzałe skutecznie

wyłącznie przyrodą t. j. ziołami krajowemi i zagranicznemi, a mianowicie: płucne, żołądkowe, krwotoki, rany, ból głowy, reumatyzm, ogólne osłabienia, niemoc trawienia, nerwowe, oczy, padaczkę t. j. chorobę św. Wita, i wiele innych jak również kobiece. Przytem wyrabiam wodę niefarbującą na siwiznę włosów, łupież i przeciw wypadaniu. Praktykuję od lat 25 m. innemi zagranicą w Rosji, Chinach, Francji, Szwajcarji w Bydgoszczy od lat 10-ciu po powrocie z Syberji. (11897

Antoni Bogacki

Bydgoszcz, ulica Gdańska nr. 71a.

Godziny przyjęć 10 — 12 p. p. 3 — 4.

Tapety - Ceraty - Linoleum

8710 **S. Stryszyk, Bydgoszcz, Długa 34.**

Dom przy ulicy Gdańskiej

blisko ul. Cieszkowskiego, bez długu, mniejszy, z dwoma składami, wielkiem podwórzem 1400 m² z szopami nadającemi się na garaże względnie warsztaty samochodowe, sprzedam przy wpłacie 50.000 zł względnie zamienię na inny objekt

Edmund Suwalski

Dom Hipoteczno-Handlowy (11864

Bydgoszcz, ulica Śniadeckich 2. Tel. 590.

Dwa duże pokoje

w centrum miasta na parterze z oddzielnem wejściem **na biura handlowe** odstąpię zaraz. Zgłoszenia: **Marszałka Focha 75, parter lewo.** (5288

4 kołdziarki

oraz

2 krawcowe

mogą się zgłosić. (11917

Bydgoski Dom Towarowy.

10615

SILV-OZON-MOTOR

byle prawdziwy

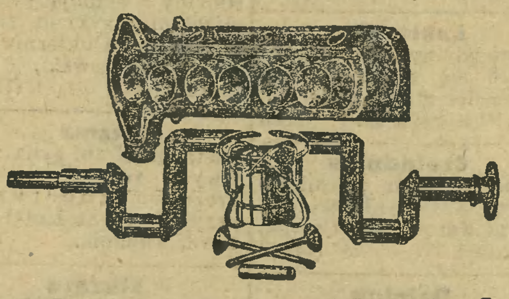
IDEALNA KĄPIEL KOSODRZEWINOWA.



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervosin“, należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem“ „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie **uporczywie polecane** proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy. 9042



Komu sprawia przykrość przyjmowanie proszka, niech żąda **„Kogutków** Migreno-Nervosin“ w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszkowi), po 20 tabletek w pudełeczku — Cena 1 zł. 50 gr. – Żądać **tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin“** w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.



Szlifowanie cylindrów

na (7160

najnowocześniejszej i najprecyzyjniejszej szlifierce w całej Polsce.

„Autoarma“ Śniadeckich 45, telefon 18-24.

Obiady — Obiady — Obiady — Obiady

Uwaga!

Cafe „Central“

ulica Dworcowa 53

od dziś wydaje (11905

obiady z 3 dań 1 złoty

tanie i smaczne od godziny 12—6-ej

Niema szczęścia

bez dobrobytu

Jedno i drugie osiągniesz, jeśli kupisz los 1-ej klasy Państw. Loterji

w najszczęśliwszej kolekturze Polski Zachodniej

W. KAFTAL i S-ka

Katowice, ulica św. Jana 16

ODDZIAŁY:

Król. Huta	**Bielsko**	**Tarn. Góry**
Wolności 26	Wzgórze 21	Krakowska 7

Główna wygrana zł 750.000

Na 210.000 losów pada w 5-ciu klasach 105.000 wygranych

na sumę 32.000.000,- złotych.

Połowa losów wygrywa.

Ciągnienie I-ej klasy odbędzie się dnia **17 i 19 maja br.**

Cena losów: cały los zł 40.-, pół losu zł 20.-, ćwierć losu zł 10.-

W zeszłej 20-ej Loterji

padła u nas główna wygrana w 4 klasie

pozatem padły u nas wygrane po zł 40.000, zł 20.000, zł 15.000, zł 10.000 itd. na kilka miljonów złotych.

W tem miejscu prosimy wyciąć i przesłać nam pocztą.

Do kolektury W. Kaftal i Ska, Katowice, ul. św. Jana 16.

Niniejszem zamawiam .... całych losów po zł 40, ... połówek po zł 20, ... ćwiartek po zł. 10. Należność zł .... uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. 304761 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko ....

Dokładny adres ....

11733



OGŁOSZENIE.

Z dniem 5-go kwietnia 1930 r. uruchomiliśmy

nowe urządzenie do czyszczenia, napełniania oraz etykietowania butelek.

Urządzenie to jest **najnowocześniejszem,** jakie dotychczas technika była w stanie dokonać. **Pierwsze i jedyne** urządzenie tego rodzaju **na Pomorzu i w Poznańskiem.**

Nowe urządzenie daje gwarancję za:

1. **oryginalny odciąg z browaru**
2. **bezwzględną czystość butelki**
3. **zaniechanie wszelkiego niebezpieczeństwa zarazy.**

Odtąd czyścimy butelki za pomocą najnowszej metody czyszczenia, przez co osięgamy najwyższy techniczny stopień czystości. W butelce już niema żadnych szczecin.

Upraszamy Szanownych Konsumentów zważać na nowe **zamknięcie plombowane** naszych butelek, które gwarantuje **oryginalny odciąg z browaru.**

Powyższe piwa butelkowe są także do nabycia w naszej

filji w Bydgoszczy przy ul. Pomorskiej 35 - telefon 115.

Browar Kuntersztyn T. A. - Grudziądz.

11261